

2011/186 • CZERWIEC • JÚNIUS • Cena • Ára: 200 Ft.

Polonia Węgierska

MIESIĘCZNIK

A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA



- Wspólne dziedzictwo ...
- Majowe obrady OSMF
- Dzień Kultury Polskiej „Na ziemi aniołów”
- „Polska subiektywnie”
- Więcej niż Solidarność
- Jakkolwiek z dala

Konferencja „Wspólne dziedzictwo ...”; str. 4-5.
Fot.: Agnieszka Janiec-Nyitrai



Majowe posiedzenie OSMP; str. 6.
Fot.: BBSz.

„Na ziemi aniołów”, występ chóru pw. Św. Kingi; str. 7.
Fot.: Barbara Pál



Wystawa „Więcej niż Solidarność”; str. 13
Fot.: Bożena Bogdańska Szadainé

ks. J. Trestyanszky i ministranci; str. 10.
Fot.: Dénes Fekete



⇒ Św. Władysław. płaskorzeźba, majolika, Nagyvárad,
katedra • Fot.: András Kemény

Polonia Węgierska

MIESIĘCZNIK WĘGERSKIEJ POLONII
A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Mniejszości Polskiej
z kwartalnym dodatkiem GŁOS POLONII
Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat lapja
a GŁOS POLONII negyedévi mellékletével

Odpowiedzialny wydawca / Felelős kiadó
dr Csúcs Lászlóné Halina

Redaktor naczelny /

Főszerkesztő:

dr Konrad Sutarski

Redaktor graficzny /

Grafikai szerkesztő:

Kemény András

Redakcja / Szerkesztőség:

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Telefon: 261-3479

E-mail: polweg@polonia.hu

Dzień redakcyjny / Szerkesztési nap:

poniedziałek / hétfő: 10⁰⁰-14⁰⁰

Drukarnia / Nyomda:

Ritter Nyomda, Budapest

HU ISSN: 1417-5924

Ukazuje się w każdym miesiącu dzięki pomocy finansowej budżetu centralnego Republiki Węgierskiej, za pośrednictwem Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej oraz dzięki wsparciu finansowemu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” ze środków Senatu Rp.

Megjelenik minden hónapban az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat közvetítésével, a Magyar Köztársaság központi költségvetésének köszönhetően, valamint a LK Szenátus és „A Keleten Élő Lengyelek” Alapítvány segítségével.

WAŻNE ADRESY - FONTOS CÍMEK

Ogólnokrajowy Samorząd
Mniejszości Polskiej na Węgrzech
1102 Budapeszt, Állomás u. 10.

Tel.: (+36-1)261-1798, Fax: (+36-1)909-28-56
olko@polonia.hu

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii
1102 Budapeszt, Állomás u. 10.

Tel./Fax: (+36-1)260-8023 • muzeum@polonia.hu

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech
1102 Budapeszt, Állomás u. 10.

Tel./Fax: (+36-1)261-2748 • szkolpol@polonia.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne
im. J. Bema na Węgrzech

1051 Budapeszt, Nádor u. 34. II. p.

Tel.: (+36-1)311-0216, Tel./Fax: (+36-1)312-8204
bem@bem.hu

Stowarzyszenie Polskich Katolików
na Węgrzech pw. św. Wojciecha i Dom Polski
1103 Budapeszt, Óhegy u. 11.

Tel./Fax: (+36-1)262-6908 • adalbert@enternet.hu

Polska Parafia Personalna na Węgrzech
1103 Budapeszt, Óhegy u. 11.

Tel./Fax: (+36-1)431-8414 • leskryza@op.pl

Pozostałe ważne adresy - patrz str. 22.
További fontos címek a 22. oldalon találhatók.

Szanowni Państwo,

Niektórzy doszukują się początków mitycznego braterstwa Polaków i Węgrów już w „Kronice” Jana Długosza, który opisuje, jak obie delegacje - polska i węgierska - u progu swoich państwowości proszą papieża o koronę królewską. To wtedy właśnie papież miał - za Długoszem - nakazać obu narodom owe braterstwo.

Historia udowodniła, że kontakty polsko - węgierskie na przestrzeni dziejów były mocne. Łączyli nas wspólni władcy, wspólni święci, a wśród nich św. Władysław - patron naszej Polonii, którego święto po raz kolejny właśnie obchodzimy.

Dowodami najwyższej sympatii był czas Wiosny Ludów, węgierska pomoc w „Cudzie nad Wisłą”, czy ta niesiona polskim uchodźcom w czasie II wojny światowej, a także solidarność roku 1956, kiedy to Węgrzy obok własnych nieśli również polskie flagi. Polskie wydarzenia poznańskie były inspiracją do kontestacji pojałtańskiego porządku na Węgrzech. Wtedy właśnie polsko - węgierska przyjaźń rozwinęła się w całej krasie.

Rok 2011 jest szczególnym dla naszych krajów. Połączyło nas wspólne „węgiersko - polskie” przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej.

Dziś świadomość i wzajemne wsparcie naszych krajów w zjednoczonej Europie może ponownie sprawić, iż hasło „Polak, Węgier - dwa bratanki” w sposób zupełnie naturalny przeżywać będzie drugą młodość.

Czego Nam Wszystkim z głębi serca życzę!

dr Csúcs Lászlóné Halina
przewodnicząca OSMP

Tisztelt Olvasó!

Egyesek már Jan Długosz krónikájában felfedezni vélik a lengyelek és magyarok mítikus barátságának kezdeteit, amely leírja, hogy mindkét küldöttség - a lengyel és a magyar - saját államisége küszöbén állva királyi koronát kért a pápától. Długosz szerint ekkor a pápa előírta a két nemzet számára a barátságot.

A történelmi események távlatában bebizonyosodott, hogy a lengyel-magyar kötődések igen erősek. Közös uralkodók, közös szentek kapcsolnak össze minket, élükön Szent Lászlóval, Polóniánk védőszentjével, akinek az ünnepnapját éppen most fogjuk megünnepelni.

A legmagasabb fokú rokonszenv okai között szerepelnek a Népek Tavaszának eseményei, a magyar segítség a „Visztula melletti csoda” bekövetkeztében, a lengyel menekültek befogadása a II. világháború során, és 1956 élménye, amikor a magyarok a saját zászlójuk mellett viték a lengyelt is. A poznańi események voltaképpen lökést adtak a Jaltai megállapodás rendjével való szembeszálláshoz. Éppen ennek kapcsán virult ki a lengyel-magyar barátság teljes szépségében.

A 2011-es év különlegessé vált országaink számára. Összekapcsolt minket a közös „magyar-lengyel” Európai Unió elnökség. Ennek tudata, továbbá egymás kölcsönös támogatása az Egyesült Európában: mindez előidézheti, hogy napjainkban a szólás „lengyel, magyar két jó barát” - teljesen természetes módon újból reneszánszát fogja élni.

Ezt pedig szívem mélyéből kívánom mindannyiunknak!

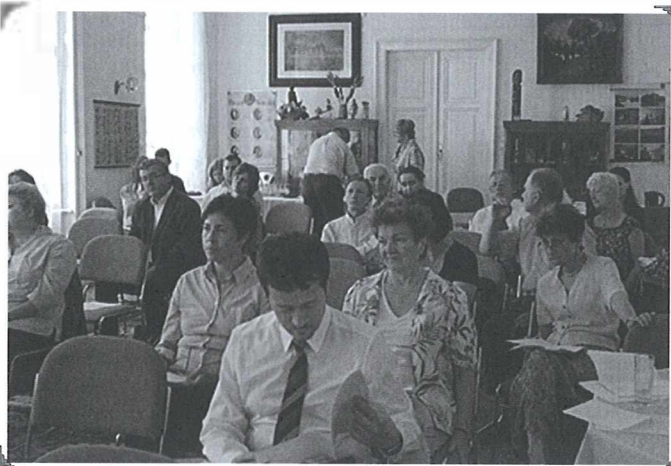
dr. Csúcs Lászlóné Halina
OLKÖ elnök

Wspólne dziedzictwo tradycji chrześcijańskiej węgierscy i polscy święci w kulturze i literaturze

2011. június 2-án a „Lengyel Magyar Összetartozás” Egyesület előkészítő munkája nyomán sor került „A keresztény hagyomány közös öröksége: magyar és lengyel szentek a kultúrában és irodalomban” című konferencia megtartására. A konferencia szervezésében részt vett továbbá a Wysocki Légió Lengyel Hagyományörző Egyesület és a budapesti Lengyel Nagykövetség is. Az előadások megtartására neves szakembereket sikerült felkérni Magyarországra, Lengyelországra és a mai Szlovákia területéről. Az érdeklődő hallgatóság körében rajtuk kívül számos jeles magyar, lengyel és kisebbségi lengyel közéleti személyiséget lehetett felfedezni. A konferencián elhangzott tudományos igénnyel készített tanulmányokat a szervezők írásos formában is közzé kívánják tenni, hogy az érdeklődők szélesebb köre számára szintén hozzáférhetővé váljon azok tartalma.

2 czerwca, w siedzibie Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Józefa Bema w Budapeszcie odbyła się konferencja naukowa „Wspólne dziedzictwo tradycji chrześcijańskiej: węgierscy i polscy święci w kulturze i literaturze”. Konferencja została zorganizowana przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polsko-Węgierska”, założone przez młodych Węgrów – miłośników kultury polskiej, przy współpracy ze Stowarzyszeniem Grupa Rekonstrukcji Historycznej Legionu Wysockiego na Węgrzech, ze Stowarzyszeniem Kulturalnym im. Józefa Bema w Budapeszcie oraz Polską Ambasadą w Budapeszcie. Patronat nad konferencją objęło węgierskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Organizatorom zaprosili do udziału w tym przedsięwzięciu wybitnych naukowców, którzy, przedstawiając szeroką paletę kontekstów tematycznych oraz konkretyzując aspekty

wspólnego dziedzictwa tradycji chrześcijańskiej, pokazali, iż problematyka ta jest wciąż aktualna, a poznanie jej jest potrzebne do głębszego zrozumienia tradycji węgiersko-polskiej przyjaźni.



Przed siedzibą Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema, na prelegentów i uczestników konferencji, czekali członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej Legionu Wysockiego



Prof. dr hab. László Kálmán Nagy i dr Attila Pál Illés

na Węgrzech, odświętnie ubrani w polskie mundury. Konferencję otworzył radca Ambasady Polskiej w Budapeszcie, Marcin Sokołowski, podkreślając znaczenie pielęgnowania wspólnych tradycji z przeszłości, które nadają ton dzisiejszym relacjom między oboma narodami. Rolę prowadzącego pełnił organizator konferencji Zoltán Nyitrai – jeden z założycieli Wspólnoty Polsko-Węgierskiej. Pierwszy referat, dotyczący hymnów polskiego i węgierskiego

wyłosił Csaba Gy. Kiss z ELTE w Budapeszcie, znany również w Polsce badacz mitologii narodowych i hymnów państw środkowoeuropejskich. Następne wystąpienie Tibora Ilki z Wydziału Studiów Środkowoeuropejskich na Uniwersytecie Konstantyna Filozofa w Nitrze pokazało, iż wspólne tradycje dziedzictwa chrześcijańskiego sięgają do XI wieku i przekraczają współczesne granice państw. Tematem jego referatu była działalność polskiego pustelnika św. Andrzeja Świerada w Nitrze (na terytorium dzisiejszej Słowacji). Nitra stanowiła dla Królestwa Węgier jedno z kulturalnych i kościelnych centrów. W kolejnym wystąpieniu znakomity historyk István Kovács, były węgierski konsul generalny w Krakowie, przybliżył postać św. Kingi z dynastii Arpadów i w szczegółowym referacie zarysował kontakty dynastyczne między Arpadami i Piastami. Swego rodzaju kontynuację referatu stanowił wykład ks. Lajos Bajcsiego, dotyczący księżnej halickiej, bł. Konstancji, siostry św. Kingi. Ksiądz Bajcsi przyniósł również ikonę przedstawiającą bł. Konstancję. László Kálmán Nagy, kierownik Katedry Filologii Węgierskiej UJ i Wydziału Sławiastyki na

uniwersytecie w Debreczynie, odznaczony w roku 2009 przez Prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej, poświęcił swój referat postaci św. Maksymiliana Kolbego i jej obecności w literaturze pięknej. Kolejny prelegent, Attila Pál Illés, z uniwersytetu Pétera Pázmánya w Piliscabie zarysował paralele między działalnością dwóch wybitnych ludzi Kościoła: kardynała Stefana Wyszyńskiego i kardynała Józsefa Mindszentyego. Znany tłumacz literatury polskiej, kierownik Wydziału Polonistycznego uniwersytetu Pétera Pázmánya w Piliscabie, Lajos Pálfalvi, poświęcił swoje wystąpienie duchowym i religijnym aspektom twórczości Czesława Miłosza, co zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ właśnie rok 2011 został ogłoszony – w Polsce i szeregu innych krajów – rokiem Miłosza. W ostatnim referacie Imre Molnár podsumował początki kształtowania się wspólnej polsko-węgierskiej tradycji chrześcijańskiej, wspominał m. in. legendę o św. Emeryku, który w XI wieku podarował klasztorowi benedyktynów na Łysej Górze relikwie św. Krzyża.

Zestawienie tematyczne poszczególnych referatów pokazało, iż problematy-

ka wspólnego dziedzictwa chrześcijańskiej tradycji jest wciąż żywa i zasługuje na uwagę. Po każdym referacie następowała krótka debata, do której włączali się także zaproszeni goście i zainteresowani uczestnicy. Warto podkreślić, że gośćmi konferencji byli m. in. przewodnicząca Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech dr Halina Csúcs Lászlóné, konsul Anna Derbin, kierownik Polskiego Instytutu w Budapeszcie Arkadiusz Bernas, dziekan Wydziału Studiów Środkowo-europejskiego Uniwersytetu Konstantyna Filozofa w Nitrze Attila Komzsik, dyrektor Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii Konrad Sutarski, proboszcz Polskiej Parafii Personalnej w Budapeszcie ks. Leszek Kryża, korespondentka PAP Bożena Bogdańska-Szadai oraz dziennikarze, którzy przeprowadzili wywiady z autorami referatów.

Organizatorzy planują wydanie publikacji pokonferencyjnej, dzięki której

problematyka polsko-węgierskich tradycji chrześcijańskich będzie miała możliwość dotrzeć do szerszego grona odbiorców. Inicjatywa stowarzyszenia Wspólnota Polsko-Węgierska zasługuje na szczególne uznanie, ponieważ ci młodzi entuzjaści polsko-węgierskiej przyjaźni potrafili zaprosić do współpracy wybitnych ludzi nauki, dzięki którym tysiącletnia tradycja związków polsko-węgierskich została pokazana na konkretnych przykładach, popartych wnikliwą analizą.

Tekst i zdjęcia:
Agnieszka
Janiec-Nyitrai



ks. Lajos Bajcsi i Dr István Kovács

Sokszínű Magyarország! – Népszámlálás 2011

A magyarországi lengyelség büszke a több mint ezeréves lengyel-magyar barátságra, amelyet folyamatosan ápol és amelyre gyermekeit tanítja.

Tisztelt lengyel polgártársam!

Egy ország életében minden népszámlálás nagy jelentőséggel bír. Az idei népszámlálás a nemzetiségek szempontjából is rendkívül fontos, hiszen a kisebbségek érdekei érvényesítéséhez ismerni kell azok létszámbeli súlyát is.

Sajnos a 2001 évi népszámlálás nem adott valós képet a magyarországi lengyel nemzetiség létszámáról, mert valószínűleg valamilyen hibás szemléletet magukévé téve sokan vagy nem válaszoltak a nemzetiséghez tartozás kérdésére, mert nem is kaptak ilyen kérdést, vagy nem vallották magukat lengyel nemzetiséghez tartozónak.

Tudjuk, hogy jelenleg előremutatón Európában a magyar kisebbségi törvény megfelelő teret enged a nemzetiségek részvételéhez az ország életében a kisebbségi önkormányzatok keresztül. A jövő évtől változik a kisebbségi törvény. Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat természetesen mindent megtesz annak érdekében, hogy az új kisebbségi törvény a magyarországi lengyelek számára elfogadható legyen, a népszámláláson lengyelséghez tartozásról mindenkinek magának kell nyilatkoznia.

Ezért szeretném felhívni a figyelmet már most a népszámlálásra és kérni mindenkit, hogy különös odafigyeléssel töltsen ki a kérdőívet, amelyet az idén először minden állampolgár előzetesen meg fog kapni postán, s amelyet akár interneten keresztül is elküldhet. Csak azokat keresik fel majd a számlálóbiztosok, akik ezt előzetesen nem teszik meg. Utóbbi esetben, kérem, hogy különösen figyeljenek arra, hogy a számlálóbiztosok bejelöljék a nemzetiséghez/kisebbséghez tartozás adatait.

Bátran és büszkén vállalhatjuk, hogy mi a lengyel kisebbséghez tartozunk, hiszen ezáltal azzal is büszkélkedhetünk, hogy két kultúrához tartozva életünk gazdagabbá vált.

Ne felejtsük el a hagyományos lengyel-magyar barátságról sem, mert ez mindkét nemzetet ezer éven keresztül a történelem viharaiiban megsegítette!

Budapest, 2011. június 10.

Dr. Csúcs Lászlóné elnök s. k.

Wielobarwne Węgry! Spis ludności 2011

Węgierska Polonia dumna jest z istnienia ponad tysiącletniej przyjaźni polsko-węgierskiej, którą nieustannie pielęgnuje i przekazuje młodzieży

Szanowni polscy współobywatele!

Spis ludności posiada wielkie znaczenie w życiu każdego kraju. Tegoroczny spis będzie mieć szczególną wartość także dla narodowości, jako że przy rozpatrywaniu interesów mniejszościowych będzie brana pod uwagę również ich liczebność.

Spis ludności z 2001 roku nie dał, niestety, prawdziwego obrazu liczebności polskiej narodowości, ponieważ prawdopodobnie w wyniku jakiegoś błędnego założenia wiele osób nie odpowiedziało na pytanie o przynależność narodowościową, niejednokrotnie nie będąc o to nawet pytane, względnie nie wskazało na swoją przynależność do polskiej narodowości.

Wiemy, że obecnie w Europie węgierska ustawa mniejszościowa progresywnie umożliwia udział narodowości w życiu kraju, poprzez samorządy. W przyszłym roku ma nastąpić zmiana ustawy wyborczej. Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej naturalnie dołoży wszelkich starań, aby nowa ustawa mniejszościowa przybrała kształt odpowiadający Polakom na Węgrzech, jednak podczas spisu ludności każdy indywidualnie musi opowiedzieć się za polskością.

Z tych powodów już teraz pragnę zwrócić uwagę na zbliżający się spis i prosić wszystkich o dokładne wypełnienie kwestionariusza spisowego, który każdy obywatel otrzyma wcześniej drogą pocztową i będzie mógł go następnie odesłać nawet internetem. Urzędnicy prowadzący spis udadzą się tylko do tych mieszkańców, którzy sami nie wypełnili kwestionariuszy na czas. W tym ostatnim przypadku proszę o zwrócenie szczególnej uwagi na to, aby urzędnik spisowy wpisał dane Państwa, należące do rubryki narodowościowej/mniejszościowej.

Śmiało i z dumą możemy wskazywać, że należymy do mniejszości polskiej, wszak godna pochwały jest świadomość, iż przynależąc do dwóch kultur, czynimy życie nasze bogatszym.

Nie zapomnijmy również o tradycyjnej przyjaźni polsko-węgierskiej, gdyż ona wspomagała nasze obydwa narody przez tysiąc lat, kiedy naddągały wichry historii!

Budapeszt, 10 czerwca 2011 r.

Dr Lászlóné Csúcs Halina przewodnicząca

Majowe obrady OSMP

Az OLKŐ május 14-én megtartotta soros havi ülést. Döntöttek „A magyarországi Polonia szolgálatáért” díj odaítéléséről. A díjazottak idén: Németh Anna Győrből, a Wysocki Légió Budapestről és a Vaskó család Egerből. – Az Országos Lengyel Iskola igazgatójának újból Rónay Évát nevezték ki. – SutarSKI Konrad megbízatását szeptemberig meghosszabbították a „Polonia Węgierska” szerkesztésére. – Döntöttek a 2 MFt-os pályázati alap szétosztásáról. – Foglalkoztak a soron következő népszámlálás előkészítésével kapcsolatos feladatokról.

V Budapeszcie w dniu 14 maja obradował Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej. Obecnych było 15 radnych. Podczas posiedzenia między innymi mówiono o korekcie budżetu OSMP, sytuacji finansowej podległych temu samorządowi instytucji, zbliżającym się Dniu św. Władysława i przyznanych z tej okazji przez OSMP nagrodach „Za Zasługi dla Węgierskiej Polonii”, których laureatami zostali: Anna Németh z Győr, Legion Wysockiego z Budapesztu oraz Małżeństwo Vaskó z Egeru. Ponadto samorząd na podstawie złożonej aplikacji dyrektorem Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej mianował ponownie Ewę Rónay. Nie starując do konkursu na stanowisko redaktora naczelnego „Polonii Węgierskiej” dr Konrad SutarSKI wyraził zgodę na dalsze sprawowanie obowiązków stanowisku do końca września br.

Niezmiernie ważnym punktem posiedzenia była decyzja o przyznaniu wsparcia finansowego samorządom i organizacjom polonijnym oraz osobom prywatnym.

Komisja Kultury OSMP rozpatrzyła 21 wniosków konkursowych na podstawie czego OSMP podjęło decyzję o przyznaniu dofinansowania:

• SMP w Miskolcu (na odnowienie tablicy Romka Strzałkowskiego) - 100.000,- Ft emlekmű felújítása

- SMP w Szegedzie (na wsparcie wydania Czytanki Historycznej) - 100.000,- Ft
- TPP-W w Kaposvár (na koncert fortepianowy) - 50.000,- Ft
- Legion Wysockiego Légió (na podtrzymywanie tradycji) - 100.000,- Ft
- SMP w Ládbesenyő (na katechezę) - 50.000,- Ft
- Polska Plebania Personalna w Budapeszcie (na działalność bieżącą) - 500.000,- Ft
- SPWP w Békéscsaba (na piastowanie j.polskiego) - 50.000,- Ft
- Polak Andrzej (na realizację filmu dokumentalnego) - 50.000,- Ft
- PSK im.J.Berna (na spotkanie Boglarczyków) - 100.000,- Ft
- PSK im.J.Berna (na opłaty za czynsz, gaz, światło, wodę, windę) - 400.000,- Ft
- SMP w Tiszaújváros (na organizację Dnia Polskiego) - 50.000,- Ft
- SMP w Szolnok (na spotkanie wigilijne) - 50.000,- Ft
- SMP w Veszprém (na wystawę pt. „Lengyelek és magyarok az 1956-os események tükrében”) - 50.000,- Ft
- SSP woj.B.A.Z. (na odpust w Derenku) - 150.000,- Ft
- SMP w Mucsony (na dzień mniejszościowy) - 50.000,- Ft
- SMP w Edelény (na I Dzień Mniejszościowy) -100.000,- Ft

Wiele miejsca radni poświęcili dyskusji dotyczącej przygotowań mniejszościowych do zaplanowanego na jesień br. powszechnego spisu ludności. Informację na ten temat podajemy na innej stronie.

Od wyników tego spisu zależy dalsze budowanie struktur samorządowych i ich finansowanie z budżetu państwa. OSMP podjął decyzję o powołaniu specjalnej komisji, która w trybie pilnym zajmie się opracowaniem odpowiedniej strategii dot. w/w spisu. Kolejne posiedzenie OSMP zgodnie z przyjętym planem odbędzie się we wrześniu br.

BBSz.



ZAPROSZENIE / MEGHÍVÓ

ZAPROSZENIE

Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech serdecznie zaprasza Panią/Pana na uroczystości Dnia Świętego Władysława w dniu 26 czerwca 2011 roku.

Program uroczystości:

- 10.30 Uroczysta Msza św. w Kościele Polskim (Budapeszt X dz. Óhegy u. 11.)
- 13.30 Występ zespołu „Kielce” w ramach Dnielnicowych Dni Św. Władysława (Budapeszt X dz. plac Św. Władysława)
- 14.30 Otwarcie wystawy pokonkursowej rysunków dziecięcych, zorganizowanej w ramach Roku Wspólnoty Polsko-Węgierskiej w Muzeum i Archiwum Polonii Węgierskiej (Budapeszt X dz. Állomás u. 10.)
- 15.00 Część uroczysta obchodów: wystąpienia oficjalne, wręczenie dorocznego nagród „Za zasługi dla Węgierskiej Polonii” (Budapeszt X dz. Állomás u. 10.)
- 15.30 Występ zespołu „Kielce”
- 16.00 Występy uczniów Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej i przedszkolaków polonijnych z Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Józefa Berna na Węgrzech
- 17.00 Przyjęcie

Sponsor: Fundacja im. Sandora Wekerle

Grafika: Matian József/Trojan

MEGHÍVÓ

Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat tisztelettel meghívja Önt és kedves családját Szent László Napi rendezvényére 2011. június 26-ára.

A rendezvény programja:

- 10.30 Ünnepszentmise a Lengyel Templomban (Budapest X., Óhegy u. 11.)
- 13.30 A „Kielce” együttes fellépése a X. kerületi Szent László Nap keretében (Budapest X., Szent László tér)
- 14.30 A Lengyel-Magyar Összetartozás Éve keretében szervezett gyermekrajzpályázat alkotásainak kiállítása - megnyitó: Magyarországi Lengyeliség Múzeuma és Levéltára (Budapest X., Állomás u. 10.)
- 15.00 Az ünnepség hivatalos része: megnyitó beszédek, a „Magyarországi Lengyelekért Dni” átadása (Budapest X., Állomás u. 10.)
- 15.30 A „Kielce” együttes fellépése
- 16.00 Az Országos Lengyel Nyelvoctató Iskola tanulóinak és a Magyarországi Bem József Lengyel Kulturális Egyesület ötvadásainak fellépése
- 17.00 Állófogadás

Támogató: Wekerle Sándor Alapkezelő

Grafika: Trojan Matian József

Dzień Kultury Polskiej na Ziemi Aniołów

Május 22-én Angyalföldön, a József Attila Művelődési Házban megrendezték a Lengyel Kultúra Napját, amire az uniós elnökség átadásán túl okot szolgáltatott, hogy a területben már a XIX. Század második felétől kezdve – mind a mai napig – jelentős lengyel kisebbség él. Többek között megtekinthető volt Jan Świdorski kiváló kiállítása „A lengyel népi építészet” címmel. Igen érdekes író-olvasó találkán vett részt Konrad Sutarski költő, író, műfordító, szerkesztő – akinek „Az embertelen földön” címmel Katyńról készített dokumentumfilmjét le is vetítették a nap során – továbbá Cséby Géza (anyai ágon lengyel) költő, író, műfordító. A Wysocki légio korábbi ruhabemutatóján túlmenően a Szent Kinga kórus és a nemzetközi hírű „Polonez” nemzetiségi együttes fellépése is sikert aratott. A szellemi és lelki táplálékon túlmenően pedig a szerezők lengyel csemegékkel is kedveskedtek a megjelenteknek. A nap a „Żywiolak” együttes koncertjével zárult.

Rok 2011 to Rok Solidarności Polsko-Węgierskiej, Rok, w którym prezydencja Unii Europejskiej przejdzie z Węgier (od 1 stycznia do 30 czerwca) do Polski (1 lipca do 31 grudnia). Nic więc dziwnego, że w różnych miejscach Węgier organizowane są rozmaite uroczystości polsko-węgierskie.

Na mapie imprez nie mogło zabraknąć XIII dzielnicy Budapesztu, znanej jako Angyalföld czyli Ziemia Aniołów. Jest to duża, bo licząca przeszło 110 tys. mieszkańców dzielnica, piękniejąca dosłownie z dnia na dzień, w której Polacy mieszkali już od połowy XIX wieku. To właśnie tutaj polski inżynier Józef Zarzycki założył pierwszą na Węgrzech fabrykę zapalek. Niestety, ślad po niej już zupełnie zaginął, a na jej miejscu wybudowano budynki bankowe. Tutaj też działał pierwszy młyn parowy, do pracy w którym zostali sprowadzeni z Polski robotnicy wraz z rodzinami, a na domu, w którym mieszkali przy ul. Kassáka znajduje się umieszczona w ubiegłym roku tablica pamiątkowa. Do mniejszości polskiej zgłosiło się w dzielnicy 75 osób, a żyje tu też wielu Polaków, którzy mieszkając na Węgrzech od kilkudziesięciu nawet lat nie przyjęli dotychczas obywatelstwa węgierskiego, są

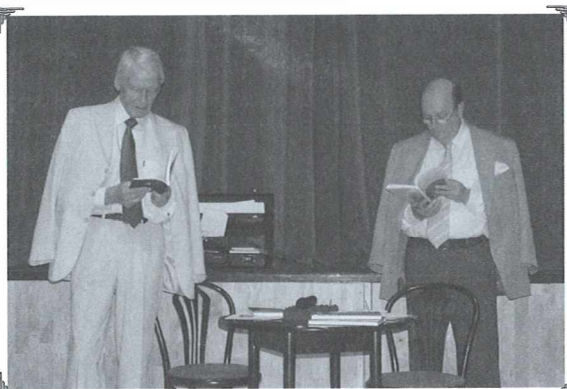
Polsko-Węgierskiej, w bardzo ścisłej współpracy z Samorządem Mniejszości Polskiej XIII dzielnicy. I tak 22 maja odbył się Dzień Kultury Polskiej. Jego uroczystego otwarcia dokonała konsul Ambasady RP na Węgrzech, Anna Derbin, co w dużej mierze podniosło znaczenie imprezy. Ponieważ było to prawdziwe święto kultury polskiej, gospodarze, a więc Centrum Kultury im. Józsefa Attili i Samorząd Mniejszości Polskiej XIII dzielnicy przygotowali szeroką i urozmaiconą gamę programową. Przedstawicielstwo Turystyki Polskiej

użyczyło plakatów i prospektów turystycznych, obrazujących najpiękniejsze zakątki Polski, a Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii piękną wystawę fotograficzną nieżyjącego już, wybitnego artysty fotografika, Jana Świdorskiego p.t. „Polskie budownictwo ludowe”. Otwarcia tej wystawy dokonał dyrektor muzeum, dr Konrad Sutarski, który nieco później wystąpił przed licznie zebraną publicznością w charakterze polskiego poety, pisarza, tłumacza i autora filmu dokumentalnego o Katyńiu „Na nieludzkiej ziemi”, przygotowanego na zlecenie TV „Duna” w 1994 r. Poza Konradem Sutarskim w spotkaniu literackim wziął udział Géza Cséby, poeta, pisarz i tłumacz literatury polskiej, pochodzący z rodziny polsko-węgierskiej (matka Polka). Poeci najpierw przedstawili się wzajemnie, a członkowie

kółka teatralnego, działającego przy Centrum Kultury przeczytali po kilka ich wierszy. Jak ocenili słuchacze, nie tylko spośród Polonii, było to bardzo udane spotkanie, po którym rozgorzała też ciekawa dyskusja. Ponieważ w ubiegłym

roku obchodzono 70. rocznicę ofiar Katyńia, Konrad Sutarski, którego ojciec jako oficer rezerwy Wojska Polskiego zginął w Katyńiu, napisał dwujęzyczną książkę „Mój Katyń” (Az én Katynom) i w swojej wypowiedzi nawiązał do tej książki, a po spotkaniu literackim przedstawiony został wymieniony już wyżej film dokumentalny „Na nieludzkiej ziemi”. Na kiermaszu książek obu autorów można było nabyć ich książki zarówno wydane wcześniej jak i najnowsze, jak Gézy Csébygo „Portret rodzinny” i uzyskać cenny autograf.

Znany nam wszystkim Legion Wysockiego przedstawił tradycyjne polskie mundury i broń. W bogatym programie



znalazł się również występ - działającego już od przeszło pięciu lat przy Stowarzyszeniu św. Wojciecha i Polskim Kościele - amatorskiego chóru św. Kingi (występują w nim i członkinie Polonii z XIII dzielnicy) oraz folklorystycznego zespołu „Polonez” z XVIII dzielnicy, działającego pod kierunkiem zasłużonej działaczki Katarzyny Balogh. Zespół, który z wielkim powodzeniem występuje nie tylko na Węgrzech, ale i w rozmaitych zakątkach kuli ziemskiej, wszędzie rozsławiając Polonię węgierską, na Dzień Kultury Polskiej przybył niemal prosto z Kuby.

To wszystko było dla ducha, ale organizatorzy nie zapomnieli i o ciele dla ciała. Przygotowali na przekąskę tace z zimnymi polskimi wędlinami oraz chlebem z polskim smalcem. Był też, cieszący się dużą popularnością kiermasz polskich wyrobów czekoladowych. Po tym wszystkim, na zakończenie, zagrał świetny, działający od 2005 r. Zespół „Żywiolak” z Warszawy, wykonujący muzykę heavy-folk, Hard-folk i folkmetal. Już w grudniu 2008 r. zespół ten wydał pierwszą płytę długogrającą „Nowa Ex-tradycja”.

Spotkanie z polską kulturą było na pewno imprezą udaną i jak się okazuje tylko działanie we współpracy z innymi organizacjami może przynieść zamierzone owoce.

Tekst: (Akor)
Zdjęcia: Barbara Pál



natomiast bardzo aktywni w naszym życiu polonijnym. Być może, to wszystko było bodźcem dla dzielnicowego Centrum Kulturalnego im. Józsefa Attili, do zorganizowania Dnia Kultury Polskiej, z okazji Roku Solidarności

Festiwal Mniejszości w XIII dzielnicy

A 13. kerületi nemzeti kisebbségi Fesztivál mindig nagy ünnepséget jelent a XIII. kerület lakói számára. A megjelent 11 kisebbség között természetesen jelen voltak a lengyel kisebbség képviselői is, akik lengyel ételkülönlegességgel kínálták a megjelenteket. Délután a nemzetiségi forgószínpadon Bartos Mihály tangóharmonikán népszerű lengyel dalokat és tánczenét adott elő. A rendezvény este közös tánczással zárult.

Odbývający się w początkach czerwca dzielnicowy Festiwal Mniejszości jest zawsze wielkim świętem dla wszystkich mieszkańców XIII dzielnicy Budapesztu. Mają oni wówczas okazję poznać działające tutaj mniejszości, ich kulturę, tradycje i gastronomię. W tym roku Festiwal Narodowościowy odbył się 5 czerwca. Patronował mu poseł do parlamentu i burmistrz XIII dzielnicy dr. József Tóth. Miejscem Festiwalu był już tradycyjnie, od wielu lat, plac przed kościołem katolickim przy ul. Babér. Wzięło w nim udział wszystkich jedenaście mniejszości XIII. dzielnicy i w tym oczywiście także polska, działająca już trzy-nasty rok. Festiwalem tym zakończony został cykl imprez kulturalnych dni dzielnicy. Festiwal rozpoczął się właściwie o godz. 11, kiedy to wszystkie mniejszości częstowały przybyłych gości swoimi tradycyjnymi potrawami. Polacy przygotowali chłodnik z czerwonych buraków z gotowanymi jajkami, który cieszył się ogromną popularnością. Przygotowanych na tę okazję przeszło 100 litrów zupy zabrakło już przed godziną 13, nie mówiąc o tym, że

wielokrotnie musieliśmy podawać przepis. Niezwykle też smakował chleb z polskim smalcem i cebulką z Zakładu Mięsnego „Kabanos” z Polski. Serce nam rosło widząc, jak wszystko, co przygotowaliśmy, dosłownie zniknęło w oczach. O godz. 13.30 placem między namiotami, należącymi do poszczególnych narodowości, przeszła muzyczna defilada wszystkich mniejszości biorących udział w Festiwalu, a potem każda narodowość miała swoich piętnaście minut na program artystyczny. Polaków reprezentował tym razem znakomity harmonista, Mihály Bartos, wykonując polskie pieśni patriotyczne, ludowe, biesiadne i melodie taneczne. Zebrał duże brawa, a potem grał nam jeszcze długo przy

naszym namiocie, ściągając gości z całego placu, mających ochotę nie tylko posłuchać, ale i potańczyć. Wszyscy znakomicie się bawili i o to przede wszystkim chodziło. Na zakończenie festiwalu Grecy, Słowacy i Serbowie poprowadzili jeszcze otwarty dom tańca.

I tak dzięki głównym organizatorom, tj. 11 samorządom mniejszościowym, Centrum Kulturalnemu im. Józsefa Attili i Samorządu XIII dzielnicy dzień 5 czerwca znów zapisał się pięknymi zgłoskami w życiu kulturalnym dzielnicy.

Tekst: (Akor)



Zdjęcia: Barbara Pál

Wystawa Katyńska w Veszprém

Veszprémben „nagy esemény” lett a katyńi kiállítás. Számos közéleti személytette tiszteletét a megnyitó ünnepségen. A beszédekből kiderült, hogy Magyarország is magáénak érzi a katyńi tragédiát, mert az nemcsak a lengyel, hanem az összes közép-európai nemzet elleni bűntényt jelentett.

Otwarcie wystawy „Katyń. Masowe morderstwo, polityka, moralność” w Veszprém, w Muzeum im. Dezső Laczkó, przywiezionej z Polski, z Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, a przekazanej przez Konsulat RP w Budapeszcie, stało się w tym mieście wydarzeniem na dużą skalę. Przybyli na wernisaż: zastępca premiera Węgier dr Tibor Navracsics, ambasador RP na Węgrzech Roman Kowalski, przewodnicząca OSMP Halina Csúcs, posłanka parlamentu RP Agnieszka Pomaska, prezydent miasta Gyula Porga oraz wiele, wiele innych osób z Veszprém i innych części Węgier. Wicepremier Navracsics podkreślił w przemówieniu, że „Katyń jest tragedią nie tylko Polski, ale i całej środkowej Europy, a mord katyński jest zbrodnią masową popełnioną nie tylko na polskich rodzinach, ale na wszystkich narodach środkowoeuropejskich”. Ambasador Kowalski z kolei zwrócił uwagę na fakt, że wśród

ofiar katyńskich znajdowali się i Węgrzy, a posłanka Pomaska zaznaczyła, iż totalitarne dyktatury wydobyły z ludzi ich najgorsze cechy, doprowadzając do unicestwiania ludzkich losów, ludzkiego życia. Wprowadzenia w treść wystawy dokonał dyrektor Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii dr Konrad Sutarski, którego film o zbrodni katyńskiej „Na niehumanicznej ziemi” został wyświetlony jako impreza towarzysząca wystawie.

Partnerem Muzeum w organizacji wys-

tawy był miejscowy Polski Samorząd Mniejszościowy z jej przewodniczącą Renatą Winerowicz-Papp oraz zastępczynią przewodniczącego Hanną Kövesdi, a towarzyszący otwarciu program artystyczny wykonany został przez Annamarię Kövesdi (fortepian) i Veronikę Papp (recytacja).

Na podstawie sprawozdania
Emőke Balli - SR



Zdjęcie: Muzeum im. Laczkó Dezső

W Kościele Skalnym w intencji matek

Május 29-én misével egybekötött anyák napi ünnepséget tartottak a budapesti Sziklatemplomban. A Lengyel Iskola szentendrei tagozatának tanulói verseket mondtak. Felköszöntötték a jelen lévő két korelnök édesanyját. Gajdos Péter és Albert Zuzsa Liszt Ferenc műveket adtak elő, míg Ambrus Gábor Mária énekeket adott elő kürtön.

29.V. w Kaplicy Skalnej odbyła się msza św. w intencji matek. Ksiądz proboszcz parafii polskiej L.Krzyża już po raz kolejny „węgierskiej Częstochowie” modlił się o zdrowie matek Polek, żyjących na ziemi węgierskiej. W homilii wspominał ciepło o roli matki w życiu każdego człowieka, przytaczając słowa pieśni: „matka, która wszystko zrozumie, sercem obdarza nas w każdy czas, matka jest z nami w każdy czas.” Na zakończenie mszy św. młodzież ze Szkoły Polskiej na Węgrzech - tym razem z Szentendre - wygłosiła wiersze tak ujmująco, że naszym mamom się to spodobało, a były to Oliwka Frankowska, Wiktoria, Małgosia i Mikołaj Marik oraz Filip Mateusz Mészáros. Zaproponowali one znaną pieśń „Jest na świecie miłość”, którą wszyscy wspólnie zaśpiewali.

Przy składaniu życzeń wyróżniono najstarszą mamę p.Julię Koziorowską. Poproszono aby powiedziała wiersz, jaki zadeklamowała aż 80 lat temu z okazji urodzin marszałka Polski Józefa Piłsud-

skiego. Pani Julia zaimponowała wszystkim, bo gładko, bez zająknięcia wyrecytowała piękny wiersz. Pani Julia, chociaż skończyła 88 lat, wygląda jak zawsze młodo.

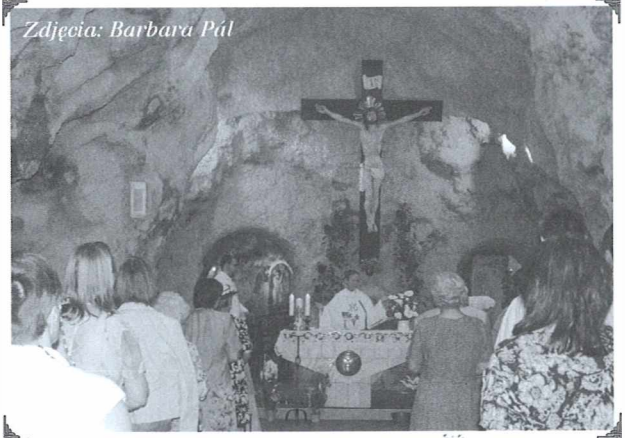
O Halince Dobos też nie zapomniano, jako że jubilatka skończyła 80 lat. W imieniu nauczycieli i młodzieży Asia Priszler z kolei gratulowała Ewie Ronayi wygrania konkursu na Dyrektora Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej. Pani dyrektor była mile zaskoczona tym przyjemnym gestem i wszystkim podziękowała. Jeszcze przed wręczeniem kwiatów - białej kalii - złożono życzenia księdzu proboszczowi Leszkowi Kryzie z okazji 20-lecia pracy kapłań-

kiej. Całą oprawę muzyczną przygotował młody skrzypek Gajdos Benedek, który zagrał jubilatowi utwory Franciszka Liszta. Akompaniowała mu Albert Zuzsa. Uświetnił też całą uroczystość Ambrus Gábor grając pieśni maryjne na waltornii.

Organizatorami byli: SMP w Ujpeszcie i Klub Rodzin Polsko-Węgierskich.

W imieniu organizatorów:
Priszler Gyorgy

Zdjęcia: Barbara Pál



W stronę duchowości ikony

P. Gomólka ikonfestő érdeklődésének középpontjában az áll, hogy miként lehet a hétköznapi használati tárgyakat - vagy akár egy festményt - átlényegtetni, az isteni tartalmat láthatóvá tenni bennük. A kiállítás a budapesti Lengyel Házban nyílt meg.

W dniu 22 maja o godz. 12.00 odbył się w Domu Polskim - instytucji OSMP, wernisaż wystawy ikon Pawła Gomółki. Autor ukończył filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim. Słowa z Ewangelii św. Jana „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo” zainspirowały autora do stu-

diowania słów jak również były dla niego punktem wyjścia w stronę ikon. Ikona ma nam przypominać o obecności Boga wśród nas. Prace Pawła Gomółki powstają głównie na deskach, ale również na kamieniach rzecznych czy kawałkach blach wyciągniętych z górskich potoków. Jak sam pisze: „Przemierzając lasy, górskie potoki, takie czy inne ścieżki, nie umiem się powstrzymać przed poezją tych fragmentów niegdysiejszych światów. Dziurawe wyblakłe garnki, miski, butelki zamieszkiwały kiedyś swoje rajskie ogrody, zapełniały dom, dawały rozkosz oczom, podniebieniom”. Bóg stwarzając

na świat stał się częścią materii tego świata. Powstawanie ikon wiąże się z takim przekształcaniem materii, aby została ona „przeobóstwiona”. Wystawę ikon urozmaiciły anioły czyli „Boscy posłańcy” znanej nam artystki Marii Smolak. Anioły są również wykonywane z materiałów znalezionych czy to w lesie czy na plaży. Obydwoje artyści są osobami bardzo wrażliwymi i swoje prace przedstawiają na swój oryginalny i niepowtarzalny sposób.

Małgorzata Soboltyńska

Pomnik Jana Pawła II w Szentendre

**Június 29-én 18 óra 30-kor
II. János Pál pápa szobrának
felavatására és megszentelésére
kerül sor a szentendrei Szent
Péter és Pál Templomnál.**

**W dniu 29 czerwca o godz. 18:30
przy Kościele p.w. św. Piotra i
Pawła w Szentendre odbędzie się
uroczystość odsłonięcia i
poświęcenia pomnika bł. Jana
Pawła II.**

Szkolenie w sprawie pozyskiwania funduszy z UE

Ogłoszenie Stowarzyszenia Katolików Polskich pw. św. Wojciecha

Képzési felhívás uniós pályázati források megszerzése tárgyában. A képzés szeptember 17-18-án lesz a budapesti Lengyel Házban. Az írásos jelentkezéseket a szervező – a lehetőség létszám korlátozott volta miatt – a jelentkezések sorrendjében fogadja. Jelentkezni a Szent Adalbert Egyesület elérhetőségein lehet (1103 Budapest, Óhegy u. 11., tel/fax: 361/262-69-08, 361/280-49-49, email: adalbert@enternet.hu)

Wielkopolski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” organizuje w Domu Polskim w Budapeszcie w terminie 17-18 września br. szkolenie w zakresie pozyskiwania funduszy z Unii Europejskiej na działalność organizacji polonijnych.

Uprzejmie prosimy o pisemne zgłaszanie działaczy polonijnych organizacji cywilnych i samorządowych na nasz adres (1103 Budapest, Óhegy u. 11., tel/fax: 361/262-69-08, 361/280-49-49, email: adalbert@enternet.hu) do 30 lipca br. Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc decyduje kolejność zgłoszeń.

Dla chętnych zapewniamy nocleg w Domu Polskim. Koszty wyżywienia i noclegu uczestnicy szkolenia pokrywają we własnym zakresie.

Ramowy Program Szkolenia

Dzień I /8 godzin dydaktycznych 09.00- 17.00/

1. Wprowadzenie.
2. źródła finansowania projektów międzynarodowych i nie tylko.
3. Podstawy logiki projektów

Dzień II /8 godzin dydaktycznych 09.00- 17.00/

1. Wniosek o wsparcie
 2. Konsultacje indywidualne przygotowywanych projektów
- Specjalnie na potrzeby szkolenia opracowane zostaną prezentacje oraz materiały szkoleniowe, które otrzyma każdy uczestnik kursu przed jego rozpoczęciem. Powyższe uzupełniane będą podczas zajęć o materiały dotyczące omawianych właśnie zagadnień i/lub wykonywanych ćwiczeń.

Elżbieta Molnárné Cieślewicz
prezes

Samorząd Mniejszości Polskiej w Szolnoku serdecznie zaprasza do udziału w

XIII. Szolnockim Fesztiválu Gulaszu Szolnok – Tiszaliget 10-go września 2011 r.

Festiwal od wielu lat cieszy się ogromną popularnością nie tylko w kraju, ale także za granicą.

Oczekujemy 3-5 osobowe grupy, chętne do wzięcia udziału w festiwalu.

Szczegółowe informacje po wstępnym zgłoszeniu zainteresowanych: Samorząd Mniejszości Polskiej w Szolnoku, przewodniczący Erdei Péter

Organizator imprezy: Magyar Gulyás Gasztro-Turisztikai Egyesület

Web: www.magyargulyas.hu

A szolnoki Lengyel Kisebbségi Önkormányzat szeretettel meghívja az érdeklődőket

a XIII. Szolnoki Gulyásfesztiválra Szolnok – Tiszaliget 2011. szeptember 10.

A Nemzetközi Gulyásfőző- és Hagyományörző Fesztivál igen nagy népszerűségnek örvend, nem csak az országban, de külföldön is.

Azon 3-5 fős csapatok jelentkezését várjuk, akik szívesen részt vesznek a Szolnoki Gulyás Fesztiválon.

Előzetes jelentkezést követően megküldjük a részletes tájékoztatót: Szolnoki Lengyel Kisebbségi Önkormányzat elnöke, Erdei Péter

Szolnoki Gulyásfesztivál szervezője: Magyar Gulyás Gasztro-Turisztikai Egyesület

Web: www.magyargulyas.hu



Odeszła dr Zádorné Ada

dr Zádor Tiborné Ada
Martynowicz – Ada néni –
emlékére.

Odeszła na zawsze dr Zádor Tiborné Ada Martynowicz – Ada néni – po długiej chorobie, w wieku 93 lat, 25 kwietnia br. Pochowana została w Ewangelickiej części Cmentarza Mindszenty w Miskolcu.

Ada Martynowicz urodziła się w 1918 r. w Stanisławowie (dziś Ukraina) w polskiej rodzinie oficerskiej. Po niemiecko-sowieckim najeździe na Polskę znalazła się na Węgrzech, przegarnięta przez węgierską rodzinę. Tu poznała przyszłego męża, osiedlając się z nim w Miskolcu. W 1944 r. urodził się ich syn. Pani Ada przez długie lata była duszą miskolckiej Polonii.

Cześć jej pamięci!

Na podstawie danych Haliny Bércziné Sowy
(SMP Miskolc)

Pamięci ks. proboszcza Józsefa Tretyanszkyego

Tretyanszky József plébános
úr 2011. április 13-én pén-
ten távozott az élők sorából.
Aki ismerték, külön szeret-
ték közvetlen, személys, nyílt
emberi fellépését, prédiká-
cióit. „Józsí atya” minden-
kinek hiányozni fog.

Wiadomość o odejściu do krainy wieczności naszego ulubionego proboszcza, ojca Józsefa – 15 kwietnia – wstrząsnęła nami wszystkimi. Nie minęły dwa tygodnie od chwili kiedy razem cieszyliśmy się, że wyniki ostatnio przeprowadzonych badań okazały się negatywne, że wyzdrowiał. Przygotowywaliśmy się do Wielkiego Tygodnia...

Brakować Go będzie wiernym naszego kościoła, dzieciom, które uczył w szkole i przedszkolu religii, i brak nam też będzie tych wielu prywatnych spotkań i tych radosnych razem z Nim spędzonych chwil.

Ojciec Józefie, z czułością będziemy Cię wspominać, Bóg z Tobą!

Juhász Imréné, Perkupa

„Polska subiektywnie”

Buskó András 1979-ben járt először Lengyelországban. Később is – már családjával együtt – rendszeresen visszatérő turistaként látogatta Lengyelország ismert és kevésbé ismert vidékeit, és Lencsevégre kapta gyönyörű épületeit és tájait. Sőt, néha sikerült megörökítenie a képeken azt a sajátságos hangulatot is, amit az ottani környezet áraszt magából. A kiállítás remélhetőleg a látogatókban nemcsak szép emlékeket ébreszt, hanem az érdeklődést is felkelti a mai Lengyelország iránt.

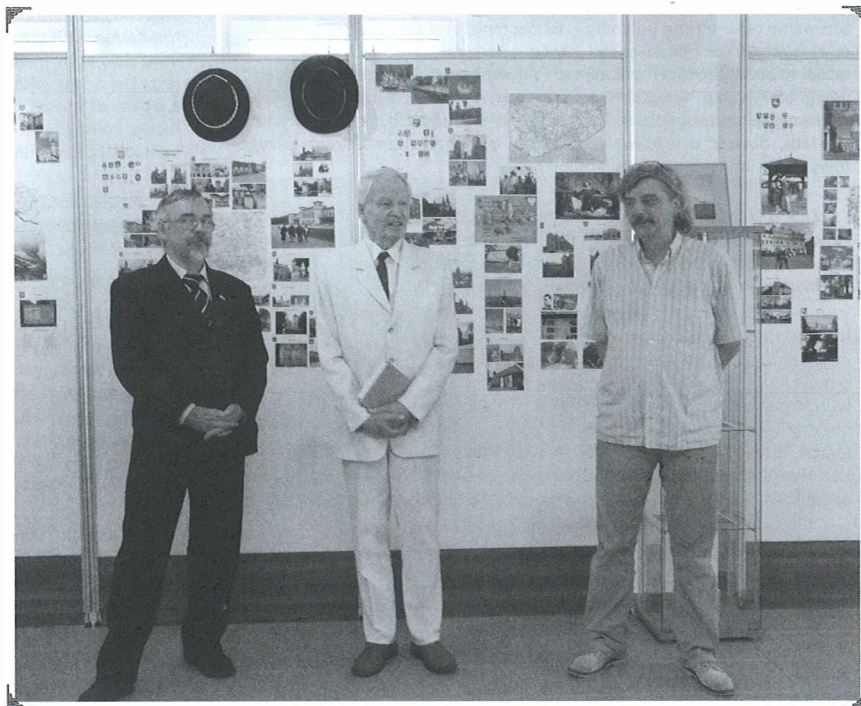
12 maja 2011 roku w Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii otwarta została wystawa zbiorów i fotografii Andrása Buskó „Polska subiektywnie”.

Na zbiór wystawowy składają się fotografie, widokówki oraz inne przedmioty pamiątkowe, poprzez które autor przedstawia znane i mniej znane węgierskiemu podróżnikowi rejony Polski, począwszy od 1979 roku, aż po dzień dzisiejszy.

W 1979 roku András wraz z grupą przyjaciół w drogę do Polski wyruszył w wieku 19 lat z plecakiem, pociągami udając się tam trasą: Warszawa, Malbork, Gdańsk, Sopot, Wrocław, Kraków. Przygoda ta została uwieczniona poprzez zachowane bilety, mapy, widokówki i zapiski z podróży.

Po tej pierwszej wyprawie nastąpiło kilka kolejnych, ale już rodzinie. Najpierw był to wyjazd w 1989 do Częstochowy i Buska-Zdroju, po niej następowały podróże po całej Polsce, a w 2010 roku jazda na uroczystości związane z 600 rocznicą bitwy pod Grunwaldem. W 2000 roku powstało Węgiersko-Polskie Koło Przyjaźni w Rákosliget, z którym to autor wystawy wybierał się oprócz tego co roku w różne rejony Polski Południowej, przede wszystkim do Krakowa i jego okolic. Po zawarciu umowy o partnerskiej współpracy pomiędzy węgierskim Samo-

rzędem XVII dzielnicy Budapesztu, a okręgiem Krosno, wielokrotnie jeździł na Podkarpacie.



Na planszach zawieszonych na ścianach Muzeum, zdjęcia ułożono według województw. Przedstawiają one

miejsca, które autor zwiedził, a także polską kuchnię, folklor i życie codzienne. W kilku oddzielnych gablotach znalazły się widokówki. W witrynach pokazane zostały, wydane na Węgrzech przewodniki po Polsce, prospekty wydane przez Polskie Przedstawicielstwo Turystyczne, a także pamiątki z podróży.

Wystawa przedstawia nie tylko niemal obowiązkowo odwiedzane przez turystów zabytki większych miast, pię-



kno zróżnicowanej przyrody, ale także schowane przed światem małe wioski, odległe zakątki, które udało się sfotografować nieznanemu, ale ciekawemu tych stron odkrywczy, na przestrzeni kilku dziesiątków lat. Na zdjęciach od czasu do czasu pojawiają się sylwetki członków rodziny Andrása, stanowiąc w pewien sposób motto wystawy.

Polska, należąca w poprzednim okresie do bloku krajów socjalistycznych, była ulubionym celem podróży węgierskich turystów. Natomiast po zmianie ustroju stała się miejscem niesłusznie pomijanym. Miejmy nadzieję, że niniejsza wystawa wzbudzi w odwiedzających nie tylko miłe wspomnienia, ale także zainspiruje ich do odwiedzania dzisiejszej Polski.

Marianna Szatal Buskóné
Zdjęcia: Dessewffy Zsolt

Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech
na podstawie decyzji nr OLKÖ/H/63/2011.(05.14.) ogłasza

konkurs na stanowisko Redaktora Naczelnego miesięcznika „Polonia Węgierska”

Termin składania wniosków konkursowych: 31 sierpnia 2011 r.

Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej ogłasza konkurs na stanowisko redaktora naczelnego miesięcznika „Polonia Węgierska”.

I. Zadania redaktora naczelnego

- wykonywanie zadań związanych z redagowaniem czasopisma mając na uwadze główne zadania miesięcznika: w pierwszej kolejności informowanie o życiu Polonii, w drugiej zaś kolejności przekazywanie wiadomości z Polski oraz informowanie o Polonii zamieszkającej w innych krajach, w 90 % w języku polskim;
- zapewnienie odpowiedniego poziomu pisma pod względem zawodowym i językowym;
- kwalifikacja otrzymanych rękopisów, przygotowanie ich do druku, lekturowanie oraz w razie potrzeby – tłumaczenie;
- pisanie artykułów odpowiedniej jakości, sporządzanie do nich zdjęć;
- udział w uroczystościach polonijnych zarówno w stolicy, jak i w terenie;
- przygotowywanie wniosków konkursowych oraz ich rozliczanie celem zapewnienia pismu odpowiednich środków finansowych, przygotowywanie budżetu, dbałość o wydawalność pisma, utrzymanie kontaktów i przygotowywanie umów z autorami artykułów;

II. Czas trwania umowy redaktora naczelnego

Umowa opiewa na czas określony, na trzy (4) lata, początek: 1 października 2011 roku. Ogłaszający konkurs dokonuje rocznej oceny pracy redaktora naczelnego. Okres próbny: 3 miesiące.

III. Wymogi konkursowe

- odpowiednie doświadczenie dziennikarskie i redakcyjne w piśmie odpowiadającym profilowi miesięcznika;
- wysoki poziom znajomości literackiego języka polskiego i węgierskiego;
- znajomość historii, kultury i dzisiejszego życia węgierskiej Polonii oraz znajomość historii, kultury i dzisiejszego życia Polski i Węgier;
- znajomość obsługi komputera potrzebna do wykonania pracy, znajomość techniki i typografii, doświadczenie w zakresie obróbki rękopisów.

IV. Dokumenty, które należy dołączyć do wniosku konkursowego

- wyobrażenia dotyczące miesięcznika, materiał konkursowy zawierający fachową koncepcję;
- życiorys zawodowy, kopia dokumentu poświadczająca ukończenie wyższej uczelni;
- spis publikacji.

V. Porządek rozstrzygnięcia wniosku konkursowego

Złożone wnioski konkursowe ocenia Komisja Kultury Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej.

Oceny wniosków dokonuje Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej na Posiedzeniu Plenarnym na podstawie propozycji Komisji Kultury w prawdopodobnym czasie do 17 września. Redaktora naczelnego mianuje Zgromadzenie Radnych na Posiedzeniu Plenarnym.

Osoby, które zgłosiły wnioski konkursowe, o decyzji zostaną poinformowane pisemnie.

VI. Sposób przystąpienia do konkursu, miejsce i termin:

Termin nadsyłania wniosków konkursowych: 31 sierpnia 2011 roku.

Wnioski konkursowe należy nadsyłać drogą pocztową na adres biura Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej (1102 Budapest, Állomás utca 10.) oraz pocztą elektroniczną – e-mail: . Na kopercie i w e-mailu prosimy zaznaczyć: „Wniosek konkursowy na stanowisko redaktora naczelnego miesięcznika „Polonia Węgierska”.

VII. Dodatkowych informacji w sprawie składania wniosków udziela:

Erzsébet Podluszány – kierownik biura Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej. Telefon: (36 1) 261 1798, (36 1) 260 7298, fax: (36 1) 909 2856, e-mail: .

Budapest, 23 maja 2011 r.

Dr. Csúcs Lászlóné
przewodnicząca

Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat
OLKÖ/H/63/2011.(05.14.) számú közgyűlési határozata alapján

pályázatot hirdet a Polonia Węgierska (Magyarországi Lengyelek Havi Lapja) főszerkesztői feladatainak ellátására

Benyújtási határidő: 2011. augusztus 31.

Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat pályázatot hirdet a tulajdonában álló Polonia Węgierska (Magyarországi Lengyelek Havi Lapja) főszerkesztői feladatainak ellátására.

I. A főszerkesztő feladatai

- a lap szerkesztésével összefüggő feladatok végrehajtása a lap eredeti céljának szem előtt tartásával: tájékoztatás elsősorban a magyarországi lengyel-ség életéről, másodsorban lengyelországi hírek és tudósítás a világ országai-ban élő lengyelekről 90%-ban lengyel nyelven;
- a lap szakmai és nyelvi színvonalának biztosítása;
- a beérkezett kéziratok rangsorolása, megjelenítésre való előkészítése, lektorál-tatása, szükség esetén fordítása;
- megfelelő színvonalú cikkek írása, ehhez kapcsolódó fényképek készítése, részvétel a lengyel-ség rendezvényein, vidéken és a fővárosban egyaránt;
- a lapkiadás anyagi hátterének biztosítása érdekében pályázatírás és –elszámolás, költségvetés készítés, likviditás folyamatos figyelése, cikkírókkal való kapcsolattartás, velük történő szerződések előkészítése.

II. A főszerkesztői megbízások időtartama

A megbízás határozott időre, három (4) évre szól, kezdete 2011. október 1. A pályázat kiírója évente értékeli a főszerkesztő tevékenységét. Próbaidőszak: 3 hónap.

III. Pályázati feltételek

- a havilap profiljának megfelelő újságírói és szerkesztői gyakorlat;
- a lengyel és magyar irodalmi nyelv magas szintű ismerete;
- a magyarországi lengyel-ség történetének, kultúrájának és mai életének, valamint Lengyelország, Magyarország történelmének, kultúrájának és mai életének ismerete;
- a tevékenységhez szükséges számítógépes ismeret, műszaki és tipográfiai ismeretek, a kézirat előkészítésében szerzett gyakorlat;

IV. A pályázat részeként benyújtandó dokumentumok

- a havilappal kapcsolatos elképzelések, szakmai koncepciót tartalmazó pályá-zati anyag;
- szakmai önéletrajz, felsőfokú végzettséget igazoló dokumentumok máso-latai;
- publikációs jegyzék;

V. A pályázat elbírálásának rendje:

A benyújtott pályázatokat az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat Kulturális Bizottsága értékeli.

A pályázatot az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat Közgyűlése előreláthatólag szeptember 17-ig bírálja el a Kulturális Bizottság javaslata alapján.

A főszerkesztőt az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat Közgyűlése nevezi ki.

A pályázati eljárás eredményéről a pályázók írásban tájékoztatást kapnak.

VI. A pályázat benyújtásának módja, helye és határideje:

A pályázat beérkezésének határideje: 2011. augusztus 31.

A pályázatot postai úton az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat Hivatala címére történő megküldésével (1102 Budapest, Állomás utca 10.) és elektronikus úton a e-mail címre kell benyújtani. Kérjük a borítékon és e-mailen feltüntetni: „Pályázat a Polonia Węgierska (Magyarországi Lengyelek Havi Lapja) főszerkesztői feladatainak ellátására”.

VII. A pályázat ügyében felvilágosítást ad

Az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat Hivatala, Podluszány Erzsébet hivatalvezető, Telefon: (36 1) 261 1798, (36 1) 260 7298, fax: (36 1) 909 2856, e-mail:

Budapest, 2011. május 23.

dr. Csúcs Lászlóné
elnök

Więcej niż Solidarność

Május 31-én a Nemzeti Múzeumban megnyílt a „Több mint szolidaritás - a magyar-lengyel kapcsolatok ezer éve” című időszakos kiállítás, melyet a magyar EU elnökség lengyeleknek történő átadása alkalmából rendeztek. A kiállítás megnyitójára ünnepi keretek között, magas rangú lengyel és magyar közéleti személyiségek jelenlétében zajlott le. A kiállítás tudatosítja a látogatóban, hogy a lengyel-magyar kapcsolatok gazdag tárháza már évszázadok óta testvérméppé tette a lengyelt és a magyart, amit a középkori királyi családok számos vérségi rokoni kapcsolatán túlmenően a sorsfordító küzdelmek kölcsönös támogatása is jelez, elegendő csak pl. Báthory Istvánra, II. Rákóczi Ferencre, Bem József, Kossuth Lajosra, az I. világháború végére, a II. világháborúra, 1956-ra vagy a rendszer-váltásra gondolni. A kiállítás június 1. és szeptember 30. között tekinthető meg.

Min do tylko nieco więcej niż tydzień od Majówki Muzealnej, na której gościła też reprezentacja Muzeum Regionalnego z Tarnowa, gdy w Węgierskim Muzeum Narodowym wątki polskie pojawiły się ponownie, tym razem jako temat główny – 31 maja otwarta została wystawa zatytułowana „Więcej niż solidarność. Tysiąc lat kontaktów polsko-węgierskich”.

Wernisaż rozpoczął się o godzinie 16:00 w muzealnym ogrodzie, gdzie po wysłuchaniu hymnów Polski i Węgier złożono kwiaty pod pomnikiem generała Józefa Wysockiego. Uroczystość ubarwiła swoją obecnością Grupa Rekonstrukcji Historycznej Legionu Wysockiego na Węgrzech w mundurach odtwarzających autentyczne.

Następnie zebrani przeszli na drugie piętro muzeum, gdzie przywitał licznie zebranych dyrektor Muzeum Narodowego, László Csorba. Oficjalnego otwarcia wystawy dokonali wspólnie Jan Borkowski sekretarz stanu ds. parlamentarnych i Polonii oraz informacji i kultury w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej oraz Gergely Pröhle podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Republiki Węgierskiej, w obecności Ambasadora RP Romana Kowalskiego.

Na koniec odbyła się ceremonia wręczenia odznaki honorowej Bene Merito prof. Istvanowi Kovácsowi, wybitnemu polonofilowi, byłemu Konsulowi Generalnemu Węgier w Krakowie. Odznaczeniem tym uhonorowano jego

działalność na polu umacniania pozycji Polski w Europie Środkowej.

Na tym zakończyła się część oficjalna i obecni mogli oddać się oglądaniu eksponatów: dokumentów, grafik, książek, wyrobów rzemiosła a także prezentacji audio (węgierskie tłumaczenia polskiej poezji) i cyfrowych. Zaaranżowana w układzie chronologicznym wystawa opowiada o związkach pomiędzy narodami na wielu płaszczyznach. Obiekty takie jak pieczęć nadana miastu Óbudzie przez Elżbietę Łokietkównę żonę króla Polski i Węgier Ludwika Andegaweńskiego ilustrują

konekse dynastyczne, silne od początków obu państw aż do wprowadzenia w Polsce wolnej elekcji. Pamiątki po Stefanie Batorem i Jerzym II Rakoczym przywołują dwóch książąt siedmiogrodzkich o przeciwnych, choć związanych z Polska losach: pierwszy odniósł sukces, jako wybrany przez Polaków król, drugi zaś niemal wiek później poniósł porażkę, próbując zyskać koronę wbrew woli polskiej szlachty, przy



Zdjęcie: Bożena Bogdańska Szadainé

pomocy zagrażających Rzeczypospolitej sił kozackich i szwedzkich. O obustronnym poparcu w dziewiętnastowiecznych walkach narodów o niepodległość przypominają m. in. szabla Józefa Bema i proklamacja Lajosa Kossutha do narodu polskiego napisana z okazji powstania styczniowego.

Pomoc jakiej w czasie drugiej wojny światowej udzielili Polakom Węgrzy dokumentują m. in. reporterskie fotografie przedstawiające uchodźców, a solidarność narodów ponad granicami w roku 1956 – transparenty używane podczas demonstracji w obu krajach.

Osobna sala poświęcona jest związkowi kulturalnym – poczynając od wkładu Uniwersytetu Jagiellońskiego w wykształcenie wielu obywateli renesansowych Węgier, a kończąc na współczesnym funkcjonowaniu instytucji polonijnych (cytuując jeden z opisów: „Dziś mniejszość polska na Węgrzech nie przekracza kilku tysięcy osób, ale jest wyjątkowo dobrze zorganizowana”). Wśród eksponatów znalazł

się też jeden z numerów naszego czasopisma, odblitek ukazującego się od 1872 roku jego poprzednika - „Tygodnika Polskiego na Węgierskiej Ziemi” oraz dokumenty i obiekty udostępnione przez Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii, jak na przykład fragment „Panoramy Siedmiogrodzkiej”.

Opis wystawy przygotowany został w językach nacji tytułowych (autorką polskiego tłumaczenia jest Elżbieta Soblewska) oraz po angielsku, trójjęzyczna jest również albumowa publikacja towarzysząca pod redakcją kuratora László Szendego. Oprócz siedmiu krótkich esejów historycznych o stosunkach polsko-węgierskich w kolejnych epokach znaleźć w niej można także powitanie napisane przez ambasadora Romana Kowalskiego i utrzymane w osobistym tonie wspomnienie dyrektora László Csorby o początkach jego sympatii do narodu polskiego. Całością towarzyszącą liczne zdjęcia wystawionych obiektów.

Wystawę, zorganizowaną z inicjatywy Parlamentu Węgierskiego z okazji przekazania Polsce prezydencji w Radzie UE. Oglądać można do końca września.



Zdjęcie: Muzeum Narodowe w Budapeszcie

Jakkolwiek z dala, zawsze jestem z tobą

Literatura narodowości polskiej na Węgrzech

Az ezeréves lengyel-magyar jószomszéd-i kapcsolatok és a kölcsönös segítségnyújtás a két nemzet nehéz – néha tragikus – sorsfordulón a két nép közötti barátság létrejöttén túl a magyarországi lengyel nemzeti kisebbségi irodalom (ki)alakulásában is fontos szerepet játszottak. Az alábbi írás áttekinti a lengyel kisebbségi irodalom történetét. A sor a magányos előfutárral, a reneszánsz katona-költő Adam Czahrowskival kezdődik. A II. világháború kitörése nyomán százezres nagyságrendben Magyarországra érkező lengyel menekültek között a lengyel irodalmi élet akkori és későbbi jeles képviselői is megtalálhatóak voltak

(Kazimiera Iłakowicz, Stanisław Vincenz, Tadeusz Fangrat, Jerzy Lovell, Marian Jachimowicz). Közülük Kazimiera Iłakowicz és Stanisław Vincenz volt az, aki magyarországi tartózkodása alatt is jelentős alkotómunkát folytatott. A háború végétől ugyan eltávoztak az országból, de pár év múlva 1965-ben Magyarországra költözött, és azóta is itt dolgozik a költő, műfordító, publicista SutarSKI Konrád, akinek irodalmi pályafutása 1956-ban indult Poznańban, ahol is Iłakowicz szimbolikus értelemben átadta neki a szellemi stafétát. Az utóbbi években további nevekkel gazdagodott a lengyel kisebbségi irodalom. Cséhy Géza (publicista és

műfordító) illetve Wawrzyniec Marek Rak (epigramma-költő) már több könyvet is megjelentetett, míg Andrzej Pedryc (költő), Elżbieta Adamska Mohos (költő) és Asztalos András elsőkötetes szerzők munkái alapján ígéretes folytatás várható. Közülük Cséhy és Asztalos már magyar nyelven ír. Ezzel kapcsolatban pedig felvetődik a kérdés – ugyan a jelenlegi kisebbségi lét gazdag kereteket biztosít az alkotóművészet megjelenése számára: mégis, a természetes asszimiláció miként fogja befolyásolni a magyarországi lengyel kisebbségi irodalom helyzetét? Vajon sikerül-e a jövőben hosszabb távra is fennmaradnia?

Historyczne powiązania polsko-węgierskie posiadają bogatą, tysiącletnią przeszłość. Wynikały one z bezpośredniego sąsiedztwa tych dwóch narodów, stykających się ze sobą na północnej linii Karpat, - z królewskich mariaży, trzykrotnie zaistniałej unii personalnej, a szczególnie z udzielanej sobie wzajemnie i to wielokrotnie pomocy w trudnych a nieraz i tragicznych momentach dziejowych oraz ze zrodzonej dzięki temu wzajemnej, głębokiej sympatii. Owo sąsiedztwo zostało przerwane w XX wieku, jednakże polska narodowość (Polonia) na Węgrzech nadal istnieje, pozostając jednym z trzynastu najbardziej charakterystycznych elementów etnicznych tego kraju.

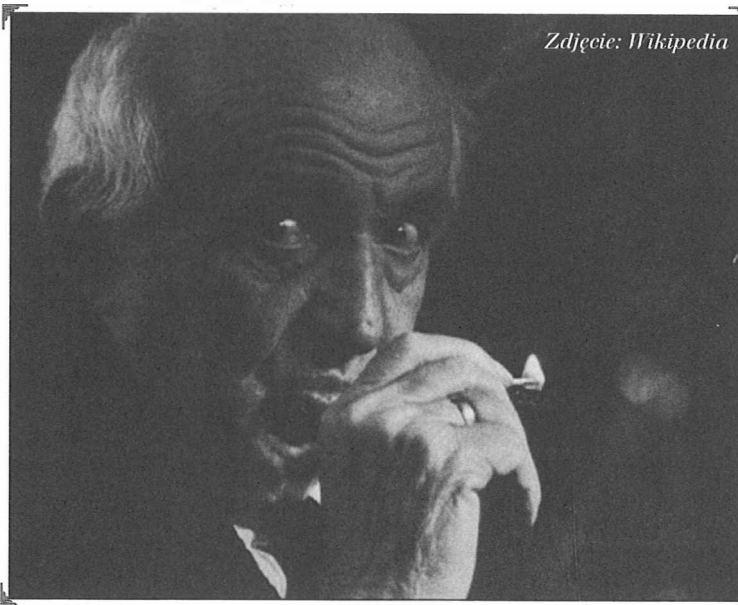
Polska literatura na Węgrzech zaistniała po raz pierwszy w XVI wieku dzięki przebywającemu tu przez wiele lat (1588-96) i walczącemu u boku Węgrów, przeciw Turkom, renesansowemu żołnierzowi-poeście Adamowi Czahrowskiemu. Kontynuacji tej poezji nie było. Dopiero XX wiek przyniósł prawdziwe narodziny powstającej na Węgrzech polskiej literatury.

Początki te związane są z wybuchem II wojny światowej i napływem na Węgry uchodźców, około stutysięcznej fali uchodźców z Polski, po zniewoleniu jej przez dwa totalitarne państwa: hitlerowskie Niemcy i kierowany przez Stalina Związek Radziecki. Wśród uchodźców znalazł się na Węgrzech i przebywał tu do czasów powojennych między innymi szereg artystów plastyków i muzyków oraz pisarzy, w tym znana poetka okresu międzywojennego,

Kazimiera Iłakowicz oraz świetny powieściopisarz i eseista Stanisław Vincenz. Byli także inni ludzie pióra, jak przekładający na Węgrzech na język polski węgierską poezję Tadeusz Fangrat (w tym Endre Adyego i Attilę Józsefa); jak uczęszczający do polskiego gimnazjum w Balatonboglár, późniejszy dobry reportarz Jerzy Lovell; bądź ponad trzydziestoletni już w okresie węgierskim, ale publikujący dopiero po

acki i ugruntowane uznanie. W 1939 r. przekroczyła granicę polsko-rumuńską na wysokości Siedmiogrodu i znalazła się w Kolożwarze, a tym samym - od 1941 r. - na terenie Węgier (do 1947). I tutaj nie zaprzestała własnej twórczości literackiej. Jednocześnie zaczęła przekładać węgierską poezję, zawarła przyjaźń z Lajosem Áprilym i wydała podczas wojny w Bibliotece Polskiej w Budapeszcie „Wybór poezji” Adyego (1943). Po ogłoszeniu w 1943 r. wieści o wymordowaniu tysięcy polskich oficerów w Katyniu napisała wstrząsający wiersz „Piasek Katynia”, nazwany później „Katyńską Balladą”. Swoje węgierskie lata i swoje widzenie Adyego Iłakowiczówna opisała już w Polsce, w 1958 r., w autobiograficznej książce „Niewczesne wynurzenia”.

Stanisław Vincenz (1888-1971) świetnie zaznajomiony z kulturą czasów jemu współczesnych i podobnie z kulturą starożytną, dopiero w latach tysiąc dziewięćset trzydziestych rozpoczął twórczość literacką. Napisał wtedy i opublikował w 1936 r. pierwszą część - najważniejszego dzieła swego życia - trylogii „Na wysokiej połoninie”, - eposu krainy swojej młodości, ówczesnych południowo-wschodnich kresów Polski i jej podkarpackiej - wymieszanej narodowościowo, w dużej mierze huculskiej - ludności. Na Węgry przedostał się dwukrotnie, w 1939 i 1940 r., pozostając tu przez cały okres wojny. Będąc urod-



Zdjęcie: Wikipedia

wojnie, po powrocie do Polski, wartościowy poeta Marian Jachimowicz. Znaczącą twórczość własną na Węgrzech stworzyła w rezultacie pierwsza dwójka pisarzy.

Iłakowiczówna (1892-1971) rozwinięła działalność poetycką w okresie po I wojnie światowej, będąc zbliżona do czołowego, nowatorskiego wówczas, nurtu literackiego w Polsce - „Skamandra”. W momencie wybuchu II wojny miała już znaczny dorobek liter-

zonym eseistą, w eseistycznej formie opisywał swoje życie na Węgrzech, swoje podróże po tym kraju i spotkania z ludźmi. W 1946 r. wyjechał na Zachód, osiedlając się w Alpach na pograniczu Francji i Szwajcarii.

W okresie powojennym – jakkolwiek istniała i nadal kwitła twórczość przekładowa, była ona dokonywana na Węgrzech na język węgierski przez tłumaczy i poetów węgierskich, zaś na język polski przez Polaków w Polsce. Twórczości oryginalnej w obrębie osiedleń na Węgrzech społeczności polskiej zabrakło. Zaistniała ona ponownie i trwale dopiero po przeniesieniu się na Węgry, do Budapesztu, na pobyt stały, poznańskiego poety Konrada Sutarskiego (w 1965 r.). W latach dwudziestych dołączył do niego urodzony na Węgrzech poeta i tłumacz Géza Cséby, pół-Polak, syn wojennej uchodźczyny. W ostatnim dziesięcioleciu pojawiły się na literackim firmamencie węgierskiej Polonii jeszcze cztery następne nazwiska: urodzony w Polsce i żyjący od 1983 r. na Węgrzech fraszkopisarz Wawrzyniec Marek Rak; studiujący początkowo na Węgrzech i osiadły tu później (w 1980 r.) na stałe Polak, poeta Andrzej Pedryc; przybyła w latach siedemdziesiątych z Polski poetka Elżbieta Adamska Mohos oraz urodzony z matki Polki, ojca Węgra poeta András Asztalos.

Konrad Sutarski (ur. 1934) jest współzałożycielem powstałej w 1956 r. w Poznaniu – jednej z trzech najważniejszych w Polsce powojennych grup literackich – „Wierzbaka”, inicjatora pierwszych w historii literatury polskiej ogólnokrajowych festiwali poetyckich (w Poznaniu, w latach 1957-62). Sutarski, po osiedleniu się na Węgrzech, tu rozwinął w pełni swoją twórczość poetycką. Co można uznać za symboliczną kontynuację – z jego strony – polonijnego pisarstwa na Węgrzech okresu wojny to fakt, że Kazimiera Iłakowicz, która po wojnie osiadła w Poznaniu, napisała wstęp do pierwszego almanachu poetów „Wierzbaka”, udzielając im w ten sposób osobistego literackiego błogosławieństwa. Sutarski publikując książkowo poezję własną, a także swoje przekłady poezji węgierskiej, dokonywał tego przez następne trzydziestolecie najczęściej nadal jednak w Polsce. Wyjątek stanowił tylko, wydany w 1976 r. przez budapeszteńskie wydawnictwo Europa, węgierskojęzyczny wybór jego wierszy w przekładach węgierskich poetów – „Konrad Sutarski versei”. Zmianę wydawniczą przyniosło ostatnie piętnastolecie, kiedy to szereg jego książek: wyborów poezji, prac publicystycznych oraz przekładów zostało wydanych – częstokroć dwujęzycznie – na Węgrzech. W roku ubiegłym wydana została mu również autobiograficznie-

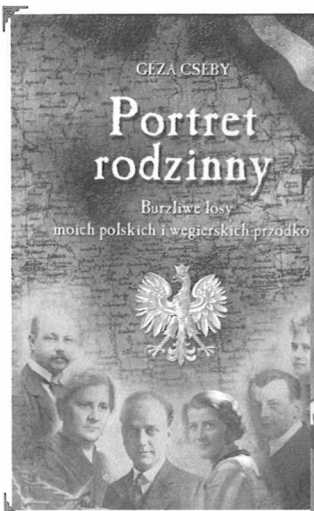
historyczna książka eseistyczna „Mój Katyń”.

Inna jest droga twórcza Gézy Csébyego (ur. w 1947), działacza kulturalnego, który działalność literacką rozpoczął stosunkowo późno, publicystyką i przekładami dwudziestowiecznej poezji polskiej. Twórczość własna zaowocowała u



niego przede wszystkim książkami poetyckimi dla dzieci (Ákombák, 1995). Znaczącą pozycją stała się – opublikowana w 2009 r. po węgiersku, a w 2011 po polsku – rodzinna autobiograficzna powieść historyczna „Sorscímerkép” / „Portret rodzinny”.

Podobnie późno doprowadziła do literatury droga życia



Wawrzyńca Marka Raka (ur. 1947). Pisać i publikować zaczął po przejściu na emeryturę. Pierwszy tomik jego fraszek ukazał się w 2001 r., dziś natomiast jest autorem pięciu książek zawierających coraz to nowe fraszki, najczęściej dystychy.

Pozostała trójka posiada w dorobku pisarskim po jednej książce poetyckiej, są to jednak – wszystkie – dojrzałe, oblicujące debiuty.



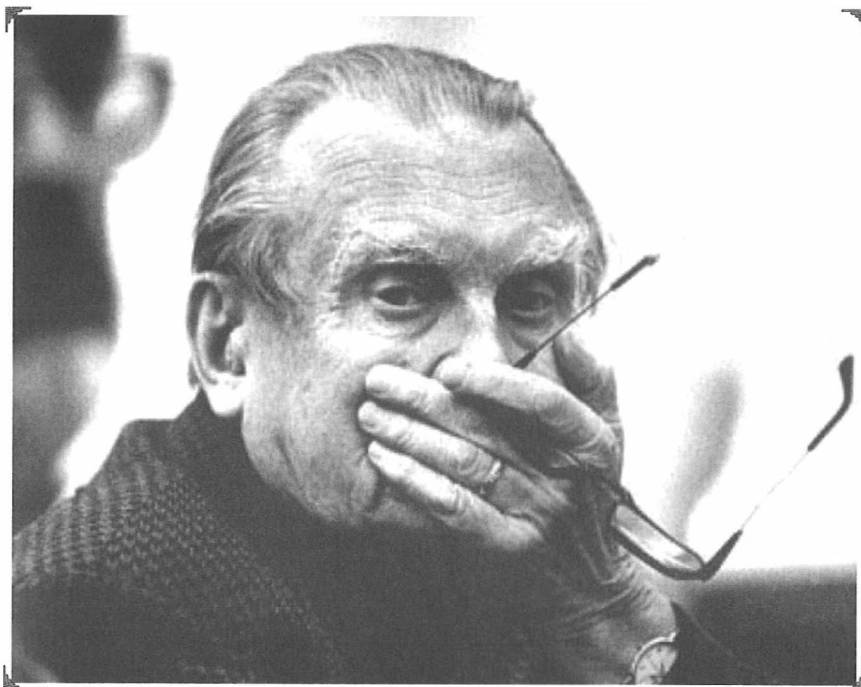
Owa, dotąd powstała i nadal powstająca na Węgrzech, w środowisku polonijnym, literatura jest, poza dwoma wyjątkami (Csébyego i Asztalosa), polskojęzyczna, jakkolwiek i ci dwaj wymienieni posługują się w mowie, w pełni, także językiem polskim. Gdyby zapytać jakie cechy charakteryzują literaturę polonijną na Węgrzech, trudno byłoby znaleźć dla niej wspólne mianowniki, – może poza dwoma: posiada charakter miejski (w przeciwieństwie do nurtu ludowego) i w swoich najlepszych utworach nowoczesny. Trudno także określić jej możliwości na przyszłość. Istnieje co prawda polski miesięcznik o charakterze kroniki i magazynu kulturalnego pn. „Polonia Węgierska”, ukazujący się od przelomu 1995/96 roku; wydawany jest też jego kwartalny dodatek „Głos Polonii” (będący wcześniej, w latach 1987-97 pismem samodzielnym); poza tym wychodzi przy Polskim Kościele w Budapeszcie (niewielkich rozmiarów) kwartalnik katolicki „Quo vadis?”, podobnie jak w okresie II wojny światowej ukazywała się – początkowo dwu-, a potem trzykrotnie w ciągu tygodnia – gazeta „Więści Polskie” oraz wydawane były pisma typu „Magazyn Obozowy”. Zaistniały poza tym podczas wojny i istnieją znów obecnie, szczególnie od połowy lat dziewięćdziesiątych, – wykonywane – możliwości wydawnicze książkowe. W 1996 r. powstało także „Forum Twórców Polonijnych na Węgrzech” skupiające artystów plastyków, muzyków, naukowców oraz dziennikarzy i pisarzy. Pomimo tych wszystkich możliwości formalnych polonijne środowisko pisarskie, a nawet ogólnie biorąc intelektualne, nie jest na tyle wykrystalizowane, prężne oraz rozgałęzione, aby przyciągać coraz to nowe, uzdolnione jednostki. Dlatego, w warunkach postępującej równocześnie naturalnej asymilacji na rzecz węgierskiego narodu większościowego, dość prawdopodobnym jest, że za jakiś czas literatura polonijna, w kraju naszych przyjaciół Węgrów, stanie się już tylko legendą i historią.

Uwaga! Niniejszy artykuł ukazuje się jednocześnie – w przekładzie na język węgierski – w czerwcowym numerze węgierskiego miesięcznika kulturalnego „PoLiSz”, wraz z zestawem tekstów literackich wymienionych tu autorów, w ramach działu „Együtt jobb” (Lepiej razem) przedstawiającego literatury narodowościowe na Węgrzech..

Konrad Sutarski

Rozmowa z Czesławem Miłoszem (część II)

W ubiegłym numerze PW opublikowaliśmy pierwszą część tekstu telewizyjnego wywiadu, przeprowadzonego z Czesławem Miłoszem – z laureatem literackiej Nagrody Nobla z 1980 r. – przez Konrada Sutarskiego na rzecz Telewizji Duna w 1993 r. w Warszawie. Obecnie prezentujemy część drugą, końcową.



Alább következik az előző számban közölt Milosz interjú folytatása, amelyből kiderül, hogy Milosz a XX. század – napjainkig ható – nagy problémájának tartja a nacionalizmus fellángolását. Milosz gyökerei szülőföldjéhez, Litvániához kötődnek. Az érzelmi kötődés számai pedig döbbenetesen erősek tudnak lenni, amint azt meg tapasztaltára 52 évi távollét után hazalátogatva. Miloszt évtizedeken át a fennálló totalitárius rendszer kényszerítette emigrációba. A rendszer már a múlté lett, a képviselői azonban hajlamosak új módon kielégíteni a mások feletti hatalomgyakorlás szenvedélyét. Ez az új mód pedig nem más, mint a régi-új jelenség, a nacionalizmus. Milosz szerint ez történt például a szétesett Jugoszláviában is. Szerencsére Lengyelországban ez nem következett be a baloldali fordulattal (az interjú 1993-ban készült). A nacionalizmus már korábban, jóval a kommunizmus előtt felütötte a fejét: Milosz szerint a litván nagyfejedelemséget az I. világháború után három nacionalizmus szaggatta szét: a lengyel, a litván és a fehérorosz nacionalizmus, amit ő a maga részéről mélyen gyászol.

Milosz egzisztencialista álláspontot képvisel: az élete eseményeit, fordulópontjait utólag is meg tudja tölteni értelemmel. Az emigráció olyan fordulópont volt az életében, amely hatalmas úrt hozott létre. Neki pedig egyetlen lehetősége volt ezt az úrt tartalommal, értékkel megtölteni: az írással. Ez lett a sorsa, a hivatása. Az írást pedig a hazája – a soknemzetiségű hazája – szolgálatába állította. Így vált például a Párizsi Kultúra című folyóirat együttműködő munkatársává, amely rengeteget tett az ügy érdekében szellemi eszközökkel. És itt lehet tetten érni Milosz mozgatórugóit, amelyek a rendszerváltás után is megmaradtak: elősegíteni az egymással keveredő nemzetek békés, gyűmölcsöző együttélését a soknemzetiségű területeken – mindenek előtt a szülőföldjén, és Közép-Európában – abban a Közép-Európában, amely számára Dubrovniktól Litvániáig terjed.

K.S. – Niezależnie od tego, że jest Pan emigrantem – a może właśnie dlatego – jest Pan właściwie człowiekiem pogranicza. – Pańskie korzenie genealogiczne: rodzinne, terytorialne tkwią na Litwie, tymczasem jest Pan Polakiem. Mówiąc i pisząc po polsku jest Pan jednocześnie – ogólnie biorąc – Europejczykiem: wszak lata pięćdziesiąte spędził Pan przede wszystkim w Paryżu. Będąc Europejczykiem mieszka

Pan od lat w Stanach Zjednoczonych. Żyjąc tam, w uniwersyteckiej miejscowości Berkeley w Kalifornii jest Pan jednocześnie obywatelem całego świata, - poprzez swoje książki, wizyty, wykłady i innego rodzaju kontakty. Będąc obywatelem świata, wraca Pan jednak bezustannie do swoich litewskich korzeni. Jak to wszystko można obok siebie pomieścić: uczuciowo i intelektualnie?

Cz.M. – Mój nieżyjący już profesor prawa, z Wilna Wiktor Sukiennicki nazywał siebie Litwinem o kulturze polskiej. Żył w Kalifornii. I kiedy go zapytano: gdzie właściwie pan mieszka, bo żył Pan uprzednio w Londynie, teraz w Kalifornii, odpowiedział: „tak na stałe to ja mieszkam w Wilnie”. I to jest dokładna odpowiedź. Ja też, mieszkając w różnych krajach, zawsze uważałem, że mam jeden obszar geograficzny, który znam, z którym jestem uczuciowo związany, że to jest mój kapitał, że nie powinienem się go wyrzekać i udawać kogoś innego, niż jestem, dostosowując się na przykład do zachodu. Niech się oni do mnie dostosują. Tak uważałem. No i moja poezja, czy proza stale powraca do tego obszaru geograficznego w środku Litwy, gdzie się urodziłem, i gdzie parę lat temu otrzymałem zaszczytny tytuł honorowego obywatela mojego powiatu kiejdańskiego.

K.S. – Czy może dlatego spotyka się w Pańskich dziełach pojęcie ziemi rodzinnej jako miejsca uświęconego, sakralnego? A może przypisuje im Pan również inne, szersze znaczenie?

Cz.M. – No, więzi uczuciowe łączące nas z krajobrazem, z muzyką danej ziemi są bardzo silne, niesłychanie silne. Doświadczyłem tego powróciwszy na Litwę dwa lata temu, po 52 latach nieobecności. To nie są sprawy, które można lekceważyć, aczkolwiek są one bardzo trudne do sformułowania w języku racjonalizmu.

K.S. – Zarówno poprzez „Rodzinną Europę” jak i przez inne swoje dzieła, między innymi poprzez najnowszą książkę, „Szukanie Ojczyzny” zauważył można także, iż bliska jest Panu kwestia współistnienia narodów i ludzi żyjących na terenach wielonarodowościowych. Rozpatruje to Pan na różnych poziomach: Wielkiego Księstwa Litewskiego, kiedy to trzeba sięgać pamięcią aż nawet do średniowiecza; imperium habsburgskiego, do którego przez ponad 120 lat należała południowa część Polski z Krakowem i królewskim Wawelem; jeszcze innym poziomem jest z kolei Europa Środkowa, która jako pojęcie terytorialne niejednokrotnie bywa utożsamiana z bytymi terenami habsburgskimi. W jakim sensie uważa Pan zagadnienie wielonarodowości, owego współżycia ludzi w tych warunkach i dyskusję na ów temat, jako zagadnienie ważne: czy jako problem intelektualny, czy również może w sensie jakichś wskazań i dla polityki dni dzisiejszych?

Cz.M. – Niewątpliwie zdaje sobie sprawę z siły nacjonalizmu w XX wieku i ubolewam nad tym, ponieważ dawne Wielkie Księstwo Litewskie, które jest moją ojczyzną, rozbiło się na trzy nacjonalizmy: nacjonalizm polski.

nacjonalizm litewski i nacjonalizm białoruski...

K.S. - ... podczas kiedy, jednocześnie zauważalna jest sympatia, wyraźne ciążenie Polaków do Litwinów, jakieś romantyczne ...

Cz.M. - tak, ale Księstwo rozbiło się na dzikie antagonizmy już zaraz po I wojny światowej. Ubolewam nad tym. Staram się, zawsze starałem się robić wszystko co można, żeby zmniejszyć napięcia pomiędzy sąsiadami: pomiędzy Polską i Litwą, Polską i Białorusią, Polską i Ukrainą. Z tego powodu współpracowałem z pismem „Kultura Paryska”, która wyraźnie reprezentowała właśnie linię porozumienia pomiędzy narodowościami...

K.S. - ... świetne to pismo...

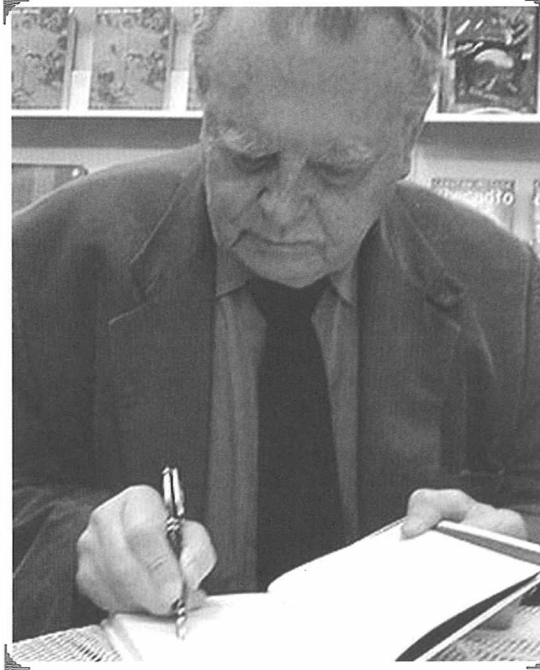
Cz.M. - ... i to do tego stopnia, iż „Kultura” drukowała autorów ukraińskich po ukraińsku. Muszę powiedzieć, że jeżeli obecne stosunki pomiędzy krajami naszego wschodniego sąsiedztwa i Polską są poprawne, - choć z pewnymi trudnościami, jednak idylliczne porównaniu z tym co działo się w przeszłości, na przykład w stosunkach polsko-ukraińskich - to w dużym stopniu jest to zasługą ludzi tego pokroju, co redaktor „Kultury” Jerzy Giedroyc. I myślę, że jakąś część zasługi przypisałbym także sobie: w sensie wspierania współpracy i przyjaźni pomiędzy Polakami i Litwinami. - Poza tym w Ameryce dużo wagi przykładalem do sprawy idei Środkowej Europy, w sensie mniej więcej dzisiejszego trójkątu wyszegradzkiego.

K.S. - Na ten temat pisał Pan już i mówił, jeszcze przed Kunderą.

Cz.M. - Tak jest. W Ameryce wychodziło pismo „Cross-Currents”, wydawane przez University Michigan w Ann Arbor. Jego redaktorem - to bardzo dobre, świetne pismo - był Czech, profesor Ladisław Matejka. Ja byłem współpracownikiem. Pismo to zostało poświęcone właśnie idei Środkowej Europy. Co prawda idea ta obejmowała też południe aż po Dubrownik, no i północ, - moim zdaniem państwa bałtyckie też powinny być zaliczane do Środkowej Europy. W każdym razie pismo to miało pewien wpływ na opinię publiczną, intelektualną w Ameryce.

K.S. - Wyjazd z kraju rządzonego przez system totalitarny i życie na emigracji jest wynikiem decyzji politycznej. Jest to protest przeciw warunkom panującym w kraju zniewolonym. Dlatego wydawać się może, iż dzięki temu wyjazdowi, tej decyzji człowiek - emigrant pozostaje bezkompromisowy, nieskażony przez układy przemocy. Stojąc na drugim biegunie można z kolei powiedzieć, iż walkę ze złem trzeba toczyć na miejscu, wewnątrz kraju podobitego: choćby za cenę pewnych kompromisów, ale i więzienia, czy nawet niebezpieczeństwa utraty życia. Taką

walkę w kraju, w okresie powojennym toczyła część narodu polskiego, podobnie jak na Węgrzech węgierskiego. Dla lepszego zilustrowania owego drugiego stanowiska pragnę powołać się jeszcze na przykład literacki, cytując Piotra Vinnewicza, który w swojej „Litera-



turze polskiej od 1939” napisał: „Przybós odegrał rolę nieporównywalną z nikim, bo Różewicz był młodszy, Czechowicz zginął, a Miłosz po niewielu latach opuścił Polskę”. Jak Pan w kontekście tych kontrowersyjnych postaw uważa: czy można mówić o wyższości którejś z nich jako o postawie optymalnej: bądź emigracyjnej, bądź krajowej? Jak oceniać całość decyzji człowieka, który jest przeciwny ustrojowi totalitarnemu, ale ma do wyboru owe dwie możliwości?

Cz.M. - W sprawie bardzo trudna - moralnego wyboru. Znam z własnego doświadczenia wyrzuty sumienia, kiedy się opuszcza kraj, kiedy zostawia się go własnemu losowi. Jest to pewnego rodzaju łamanie solidarności z kolegami, pisarzami na przykład. Nie pozostaje wtedy nic innego, niż nadać się przeszłości, a więc swojej decyzji sens po przez to, co się robi później. Przyjąłem tu zasadę egzystencjalistów, - że przeszłość nasza jest statyczna, tylko zmienia się w zależności od tego jaki jej sens nadajemy. A sens mogłem nadać przez pisanie, przez następne książki. To było moje powołanie, mój los, ażeby z chwila kiedy podjąłem decyzję o wyjeździe z kraju, nadać tej decyzji - już później - sens.

K.S. - Powracając do pierwszego tematu naszej rozmowy, mianowicie do nagrody Nobla, uważam, że dzięki tak podjętemu sensowi życia emigracyjnego mogła zyskać i zyskała cała Polska; Polska już solidarnośćciowa, ta która przeciwstawiała się ustrojowi komunistycznemu, totalitarnemu. I w tym

punkcie chyba następuje jakieś połączenie wysiłków emigracji, wysiłku tych ludzi, którzy pozostali w kraju.

Cz.M. - Możliwe. Tu są aspekty, wie Pan, polityczne. Swojego czasu napisałem „Zniewolony umysł” książkę uważaną za esej polityczny. Czy ona jakimś stopniu - pozytywnym, czy negatywnym - ta książka przyczyniła się do nagrody Nobla, trudno mi powiedzieć. Dzisiaj jest uważana za klasykę, ale kiedy wyemigrowałem do Ameryki w 1960-ym - jak dowiedziałem się później - była raczej przeszkodą w głosowaniu wewnętrznym na Uniwersytecie w Berkeley, kiedy nadawano mi tytuł pełnego profesora literatur słowiańskich, ponieważ była książką kontrowersyjną, książką, która we Francji była wtedy uważana za paszkwil na kraje socjalistyczne. Dopiero ostatnio zaczęto pisać, że to jest książka klasyczna, równoważna z „La trahison des clercs” (Az frásstudók árulása - Zdrada kleryków). Tak więc, znaczenie polityczne moich książek ulegało ciąglej ewolucji na Zachodzie. Moja sytuacja była na Zachodzie bardzo skomplikowana. Grałem na zbyt wielu fortepianach: byłem poetą i wykładowcą literatury polskiej, i eselistą, a niektórzy uważali mnie przede wszystkim za pisarza politycznego. Bardzo się cieszę, że obecnie mam przede wszystkim pozycję poety w Ameryce. Bardzo ją sobie cenię. Jednocześnie jednak na uniwersytetach, na wydziałach socjologii nauk politycznych „Zniewolony umysł” stał się lekturą obowiązującą.

K.S. - Tak zmieniają się czasy. I to przynajmniej w naszym regionie na szczęście na korzyść. Dziękuję za rozmowę.

Cz.M. - W związku z nacjonalizmem chciałabym jeszcze coś dodać, otóż uważam, że jedną z naczelných chorób naszego czasu jest to, że partie komunistyczne, byli komuniści przekształcają się w nowe polityczne partie, które bardzo często wprost z marksizmu wsiadają na konie nacjonalizmu, co się zdarzyło i w Belgradzie. Dla których moja książka „Zniewolony umysł” była tam best-sellerem, bodaj w 85-ym roku. Tymczasem ludzie, moi znajomi, którzy ją tak zachłannie czytali, odchodząc od marksizmu natychmiast rzucili się w nacjonalizm serbski. Uważam to za wielkie dobrodziejstwo losu, że w Polsce dawni komuniści, ci którzy ostatnio, w wyborach do sejmu, uzyskali większość, nie wsiadli na konia nacjonalizmu.

Warszawa, 03.11.1993.

Zdjęcia: Wikipedia

Hurra! W końcu upragnione wakacje, ...

A nyári szünetben értelmes elfoglaltságot kereső gyermekeknek - kódolt jókívánságokkal is ellátott - beszámolót írt az Országos Lengyel Iskola szentendrei tagozata. Ebből megtudhatjuk, hogy az emelt szintű lengyel érettségire készülő öt szentendrei diák számára milyen módon, milyen élményekkel telt a tanév. Karácsonytól kezdődően számos említésre méltó közösségi esemény adódott az iskola tanulóinak az életében: osztálytársi ünnepség, versmondó verseny, az ünnepekkel teli május - köztük II. János Pál pápa boldoggá avatása, az Alkotmány és a Polonia világünnep, Anyák napja. A júniusi évzárás is ünnepi körülmények között zajlott a lengyel templomban és folytatódott a közeli étteremben.

Hurra! W końcu upragnione wakacje, ... ale zanim wyjedziemy nad morze, w góry, na łąki i hale, czyli na zasłużony wypoczynek, opowiemy o ciężkiej, jednak owocnej, całorocznej pracy. Pierwsze półroczie upłynęło nam pod hasłem: "zdajemy maturę stopnia wyższego z języka polskiego". Do matury, jesienią, przystąpiło 5 uczniów z naszego oddziału Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej, czyli z Szentendre. Wszyscy uczniowie świetnie zdali zarówno egzaminy ustne jak i pisemne. Później było jeszcze trochę deszczu, szeleszczących pod nogami liści, trochę literatury, szczypta gramatyki i już Święta Bożego Narodzenia. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu wszystkich ziomków Zakola Dunaju mieliśmy piękne spotkanie oplatkowe, uświetnione mszą św. odprawianą przez o. Jacka (dominikanina), który - "chwala Bogu" - stacjonuje teraz w Szentendre. Przyszła zima, która szczyptała w nosy i uszy, ale nie daliśmy się jej i wytrzymaliśmy do wiosny. Oczywiście, pracowicie przygotowaliśmy się do konkursu recytatorskiego, który jak zwykle odbył się tydzień przed Wielkanocą. Nasze gwiazdy recytatorskie - Mateusz Mészáros, Krzysztof Halper i ta najnowsza - Oliwka Frankowska, pięknie się zaprezentowały, chociaż konkurencja była bardzo duża. Były jeszcze rekolekcje u ojca Jacka, wspólna droga krzyżowa z młodzieżą węgierską i już nadeszła Wielkanoc. Później nastąpiły wielkie emocje i przygotowania związane z beatyfikacją Jana Pawła II. Świętowaliśmy z plebanią w Szentendre, wspólnie śpiewaliśmy, modliliśmy się, a nawet zorganizowaliśmy mały polski poczęstunek, w którym nie zabrakło bigosu, barszczu i kremówek. Zapleczem muzycznym zajęli się nasi profesjonalni gitarzyści: pan Zosia Halper, pani Małgosia Marik i pan Krzysztof Szarkowicz. Dzieci dzielnie grały na swoich instrumentach i śpiewały ulubioną pieśń bł. Jana Pawła II - Barkę. Potem odbyło się jeszcze trochę sprawdzianów, dyktand i tym podobnych cierpień szkolnych i już nastał maj pełen świąt: bo to i Święto Konstytucji 3 Maja, Flagi Narodowej, Polonii i wreszcie Dzień Matki. W tym roku zostaliśmy zaproszeni przez panią Asię

Priszler na obchody tego święta do Kaplicy Skalnej w Budapeszcie. Dzieci bardzo chętnie nauczyły się wierszy i piosenek pod okiem pani Małgosi. Po mszy św. odprawionej przez ks. Leszka, nastąpiła część artystyczna. W bardzo miłej, serdecznej i wzruszającej atmosferze spędziliśmy to wyjątkowe popołudnie. Tak szybko minął rok szkolny, że nawet nie zauważyliśmy, iż nadszedł czerwiec. Pani dyrektor Ewa Ślaba-Rónay wpadła na pomysł, aby uroczystie pożegnać tegorocznych maturzystów. Jak pomyślała, tak też uczyniła. 5 czerwca, w niedzielę, grupa tegorocznych maturzystów, wraz z rodzicami i nauczycielkami, spotkała się w Kościele Polskim na mszy św. Po nabożeństwie, nasze spotkanie kontynuowaliśmy w pobliskiej, przytulnej restauracji. Podejmowano nas bardzo smacznym obiadem, a rozmowom nie było końca. Maturzyści otrzymali od pani Dyrektor pamiątkowe prezenty: książki, ozdobne ramki na wspólne zdjęcie i oczywiście wspaniałe koty (nasz wspólny, żyjący przy głównym budynku szkoły kot Maciek, nawet nie wie, że go podrabiają!).



Spotkanie zakończyła sesja zdjęciowa, podziękowania i życzenia wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia. Miejmy nadzieję, że to tak miłe spotkanie wejdzie do tradycji naszej Szkoły. A teraz pozostało już tylko rozdanie świadectw - i WAKACJE!

A to jeszcze wakacyjna uzupełnianka na deszczowe dni: Uzupełnij zdania odpowiednimi literami.

ś, lub si:

Zło...liwe ło...e w porannej rosie z u...miechem jadły ło...e w so...e.

dż, lub dzi:

...wny nie...wie... z Chodzieży cho...ł w kra...onej o...eży.

ć, lub ci:

By szyb...ej lata..., ...ma le...wa ...wiczny ...erpli-wie, cho...ledwie żywa.

ż, lub zi:

Poszedł Ka...mierz do la...ni, bo żył z higieną w przyja...ni.

ń, lub ni:

...ezmier...e le...wy sło... ..śmiało uściskał mi dło... My też Wam ...ciskamy dło...e i do zobacze...a we wrześ...u.

Szampa...skich wakacji życzą ucz...owie i nauczycielka Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej w Szentendre.

Zdjęcia: Hanna Bíró



Zielone Świąta

Należą do najważniejszych świąt kościelnych. Zesłanie Ducha Świętego, czyli Zielone Świątki lub Pięćdziesiątnica, są ostatnim dniem pięćdziesięciodniowego okresu wielkanocnego. Zielone Świątki są świętem obchodzonym na pamiątkę zesłania Ducha Św. na Najświętszą Maryję Pannę i apostołów zgromadzonych w wieczerniku w pięćdziesiątym dniu po Zmartwychwstaniu. Zielone Świątki są dniem dziękczynienia za zebrane żniwo. Chrystus przynosi Ducha Św. jako owoc swej ofiary paschalnej i zaprasza swolch synów i swoje córki do swego stołu. Dlatego też wierni proszą o Jego dary dla siebie. W poniedziałek po Zesłaniu Ducha Św. obchodzi się święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła.

Zielone Świąta w zależności od regionu nazywane są sobótkami (południowa Polska) lub palinockami (Podlasie). Obchodzone były w pogańskich czasach jako święto rozpoczynające lato i pożegnanie wiosny, później zaczę-

to wiązać je z przypadającym mniej więcej w tym czasie chrześcijańskim świętem Zesłania Ducha Świętego, a na terenach prawosławnych z uroczystością św. Jana. Ludowa tradycja Zielonych Świąt wiąże się z wprowadzeniem zielonych gałązek do domów, szczególnie bogato przystrojano święte obrazy i drzwi. Te zielone gałązki wykorzystywane były często w różnych zwyczajach związanych z załotami. Dawniej bardzo popularnym, a obecnie już zapomnianym zwyczajem było stawianie, przed domami panien, bram z młodych brzošek. - Czynili to kawalerowie w noc poprzedzającą pierwszy dzień świąt. Często taka brama była równoznaczna z oświadczynami. Późniejsze nadanie temu świętu

A nyárelő két jelentős ünnepe Pünkösöd és az Úr Napja. Pünkösöd az egyik legjelentősebb egyházi ünnep. Tavaszbücsűztató és nyárköszöntő jelleggel már a kereszténység előtti időkben is megünnepelték. A keresztény kultúrkörben mindez kiegészült a Szentlélek eljövételének az ünnepelésével. Pünkösödhöz számos néphagyomány is kötődik, melyekből a cikk némi ízelítőt ad. Nem sokkal Pünkösöd után következik az Úr Napjának ünnepe, amely középkori eredetű. Lengyel nevét a hozzá kötődő szokásról kapta: az úrnapi körmenet állomásait gazdagon díszítették lombokkal és virágokkal.

charakteru chrześcijańskiego – zesłanie Ducha Świętego w postaci płomyków – łączyło się z ogniem i świętem pasterskim.

Po uroczystej Mszy sw. sprawowanej 12 czerwca w Kościele Polskim w Budapeszcie spotkalismy się w Domu Polskim, aby złożyć gratulacje naszemu najstarszemu Seniorowi p. Ernestowi Nizalowskiemu, w związku z jego awansem na stopień kapitana, otrzymanym od Urzędu do Spraw Kombatantów.



Boże Ciało

Święto Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, to uroczystość ku czci Najświętszego Sakramentu. Jest to jedno z najbardziej uroczystych świąt katolickich.

Boże Ciało do kalendarza wprowadził papież Jan XXII w 1317 roku.

Pierwsze procesje w uroczystości Bożego Ciała odbyły się w drugiej połowie XIII wieku w Kolonii w Niemczech. Niesiono w nich krzyż z Najświętszym Sakramentem.

W Polsce po raz pierwszy uroczystości Bożego Ciała odbyły się w diecezji krakowskiej na początku XIV w.

Procesje włączono do obchodów tego święta dopiero 100 lat później. Jednym z głównych elementów obchodów Bożego Ciała jest budowa czterech ołtarzy. Ich dekorowaniem zajmują się wierni. Wykorzystywane są do tego przede wszystkim gałęzie brzozy lub lipy oraz kwiaty.

Na czele procesji niesiona jest zawsze monstrancja z Najświętszym Sakramentem. Procesja z monstrancją zatrzymuje się kolejno przy czterech ołtarzach. Ołtarzy jest tyle, ilu było ewangelistów. Na każdym przystanku

czytane są zawsze fragmenty z jednej Ewangelii, a więc po kolei Mateusza, Marka, Łukasza i Jana.

Z uroczystościami Bożego Ciała wiążą się różne zwyczaje i wierzenia ludowe. Szczególnie własności przypisywano zebranym kwiatom i gałązkom, które dekorowały ołtarze. Po przejściu procesji ludność zrywała gałązki, wierząc w ich magiczne właściwości, susząc je i przechowując.

Tekst: Małgorzata Soboltyńska
Zdjęcie: Barbara Pál

Co było?

- W dniu 1 maja w Budapeszcie miały miejsce uroczystości związane z odbywającą się w Rzymie Beatyfikacją Sługi Bożego Jana Pawła II. Przed Bazyliką św. Stefana odbywał się specjalny program dedykowany Janowi Pawłowi II, w czasie którego transmisiowano również uroczystości beatyfikacyjne z Rzymu. Całość przeplatana była specjalnym programem z udziałem Polonii.
- W dniu 1 maja w Istvánmajor odbył się odpust polonijny.
- W dniu 1 maja w kościele św. Krzyża w Tata, z inicjatywy tamtejszego SMP i Oddziału PSK im. J. Bema, odsłonięta została tablica ku pamięci beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II, a plac przykościelny, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Tata, otrzymał jego imię.
- W dniu 2 maja Ambasada RP w Budapeszcie zorganizowała koncert z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą oraz polskiego święta Flagi Państwowej.
- W dniu 3 maja w budapeszteńskim Kościele Polskim w uroczystość Matki Bożej Królowej Polski sprawowana była msza święta w intencji Ojczyzny, podczas której prezes SKP p.w. św. Wojciecha wręczyła medale im. ks. Wincentego Danka. W tym roku ich laureatami zostali: proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech - ks. Leszek Kryża SChR oraz Gyula Fulár. Następnie w Domu Polskim wystąpił chór „Gloria Dei” z Wrocławia.
- W dniu 4 maja w Domu Terroru w Budapeszcie otwarta została wystawa poświęcona pamięci śp. Andrzeja Przewoźnika b. sekretarza Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, wybitnego orędownika spraw Polski i Polonii na Węgrzech, który zginął śmiercią tragiczną 10.IV.2010 w katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem.
- W dniu 5 maja w Krajowej Bibliotece Języków Obcych w Budapeszcie otwarta została wystawa pt. „Profil wśród drzew” prac plastycznych Mariana Trojana, na 80-lecie jego urodzin.
- W dniu 8 maja w Veszprém, z inicjatywy miejscowego SMP, w ramach organizowanych tam „Dni Gizelei”, odbyło się polonijne spotkanie regionalne z udziałem Polaków z Székesfehérvár, Győr, Dunaujváros i Veszprém, gdzie w koncercie prezentującym mniejszości narodowe wziął udział polonijny chór „Akord” z Győr.
- W dniu 12 maja w Muzeum i Archiwum WP w Budapeszcie odbyło się otwarcie wystawy pt. „Wędrowniki po dawnej polskiej ojczyźnie, Polska subiektywnie” powstałej ze zbiorów Andrása Buskó.
- W dniu 14 maja OSMP zebrał się w Budapeszcie na posiedzeniu plenarnym.
- W dniu 22 maja w Kościele Polskim w Budapeszcie odbyła się uroczystość i Komunii świętej i odpust parafialny ku czci jego patronki Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych.
- W dniu 22 maja w Domu Polskim - instytucji OSMP - odbył się vernisaż wystawy ikon

Pawła Gomółki pt. „W stronę duchowości ikony”.

- W dniu 29 maja w Domu Polskim w Budapeszcie - instytucji OSMP, odbyło się spotkanie z okazji Dnia Matki. Z tej samej okazji w Kościele Skalnym Koło Rodzin Polsko-Węgierskich z Újpestu zorganizowało mszę świętą.

Co będzie?

- W dniu 24 czerwca o godz. 11.00 w Parku Milenijnym w Budapeszcie odbędzie się uroczystość upamiętniająca 55. rocznicę wybuchu w Poznaniu Powstania w 1956 roku.
- W dniu 25 czerwca w Tokaju odbędą się, z udziałem Polonii, uroczystości organizowane w ramach Dni św. Władysława, poświęcone symbolicznemu przekazaniu przez Węgrów - Polsce przewodnictwa w Radzie UE.
- W dniu 26 czerwca w Kościele Polskim w Budapeszcie odbędą się uroczystości Bożego Ciała, połączone z mszą świętą z okazji św. Władysława patrona węgierskiej Polonii. W dalszej części dnia będą miały miejsce doroczne obchody Dnia Węgierskiej Polonii (Bp X dzielnica, ul. Állomás 10), których organizatorem jest OSMP.
- W dniach od 27 do 30 czerwca, z pielgrzymką do Krakowa, Starego Sącza i Częstochowy, wyjadą, z pomysłu Stowarzyszenia Wspólnota Polsko-Węgierska, węgierscy pątnicy, którzy z Jasnej Góry przywiozą do bazyliki budapeszteńskiej kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.
- W dniu 30 czerwca w Balatonlele i Balatonboglár odbędzie się Dzień Polski w ramach Światowego Zjazdu Węgrów.
- W dniu 13 lipca, w budapeszteńskim Kościele Polskim, odbędzie się nabożeństwo Fatimskie.

- W dniu 17 lipca o godz. 12.00 w Domu Polskim Instytucji OSMP odbędzie się otwarcie wystawy fotografii teatralnej pt. „Czar Mel-pomeny” autorstwa p. Mirosława Skrzypkowskiego z Gniezna.
- W dniach 23 i 24 lipca SMP X dz. organizuje wyjazd rekreacyjno-pielgrzymkowy do Derenku.
- W dniu 24 lipca w Derenku odbędzie się tradycyjny odpust polonijny.
- W dniu 24 lipca w budapeszteńskim Kościele Polskim z okazji święta św. Krzysztofa odbędzie się tradycyjne poświęcenie pojazdów.
- Informujemy, że w dniach od 1 do 31 lipca w OSK im. J. Bema w Budapeszcie trwała będzie przerwa urlopowa. W tym samym czasie zamknięte będzie także Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii.

Uwaga: Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach. (b.)

Dwa dni w Derenku 23-24. 07. 2011.

W ramach aktywnego wypoczynku i rekreacji zapraszamy na coroczny odpust w Derenku połączony z jednodniową pieszą wycieczką w jego okolicach.

Program i atrakcje turystyczne regionu w krótkce! (Wyjazd autokarem i kolacją, noclegiem - liczba miejsc ograniczona.)

Informacja:
Samorząd Mniejszości Polskiej na
Kőbánya, Alfred Wtulich,
tel.: +3620/995-98-40,
a.wtulich@hdsnet.hu

PRENUMERATA PW I GP

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2011 wynosi:

- dla prenumeratorów indywidualnych (po 1 egzemplarzu) - 4.000 forintów/rok;
- dla prenumeratorów zbiorowych (samorządów, po 5 egzemplarzy) - 20.00 forintów/rok.

Jeśli byłoby zapotrzebowanie na wsteczną prenumeratę numerów już wydanych (w roku 2010 lub w którymś wcześniejszym), można ją zgłosić na analogicznych warunkach.

Redakcja przyjmuje także i większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeśli ich stan finansowy to umożliwia.

Wsparcie finansowe zaofiarowane Redakcji należy przekazać w banku K&H na konto o nazwie Lapkiadás:

10400157-00026536-00000004

W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (Wsparcie dla pisma) Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości

Formularze czekowe dołączamy lub można o nie prosić listownie, względnie telefonicznie oraz na miejscu w biurze OSMP (OLKÓ) i w Redakcji PW.

Mi történt?

- Május 1-jén - II. János Pál pápa Rómában zajló boldoggá avatásával egyidőben - Budapesten, a Szent István Bazilika előtt is ünnepséget rendeztek II. János Pál tiszteletére. A vatikáni eseményeket a résztvevők órák kivetítőjén is figyelemmel kísérhették. Az ünnepséget lengyel vonatkozású programok színesítették.
- Május 1-jén Istvánmajorban lezajlott az első lengyel búcsú.
- Május 1-jén a tatái Szent Kereszt templomban - az ottani LKÖ és a Bem LKE kihelyezett tagozata kezdeményezésére - emléktáblát lepleztek le Isten Szolgája II. János Pál pápa boldoggá avatásának emlékére, a templom melletti kertet pedig - a tatái önkormányzat döntése értelmében - róla nevezték el.
- Május 2-án a budapesti Lengyel Nagykövetség koncertet szervezett a Külhoni Lengyelség Napja illetve a lengyel Állami Lobogó Ünnepe alkalmából.
- Május 3-án a budapesti Lengyel Templomban az Isten Anyja Lengyelország Királynéja ünnep alkalmából misét mutattak be a hazának ajánlva. Ennek keretében a Szent Adalbert LKE elnöknője átadta az ideai Wincent Danka érmekeket, amit ebben az évben a Magyarországi Lengyel Perszonális Plébánia plébánosa, SChr. Leszek Kryza atya, illetve Fullár Gyula kapott meg. Utána a Lengyel Házban a wrocławai „Gloria Dei” kórus adott koncertet.
- Május 4-én a budapesti Terror Házában megnyílt a néhai Andrzej Przewoźnik - a Harc és Vértanúság Emlékezete Tanácsának volt titkára - emlékkiállítás, aki a lengyelség és a polónia ügyeinek kiváló képviselője volt Magyarországon, és aki tragikusan halt meg 2010. 04. 10-én az elnöki gép szmolenszki katasztrófájában.
- Május 5-én a budapesti Országos Idegennyelvű Könyvtárban megnyílt Marlan Trojan a „Fák profiljai” című képzőművészeti kiállítása a művész 80-ik születésnapja alkalmából.
- Május 8-án Veszprémben a helyi LKÖ kezdeményezésére, a helybéli Gizella Napok keretében a nemzeti kisebbségeket bemutató koncerten fellépett a győri „Akord” polóniai kórus, és ezzel összefüggésben lengyel találkozóra került sor székesfehérvári, győri, dunajvárosi és veszprémi lengyelek részvételével.
- Május 12-én a budapesti Lengyel Múzeumban megnyílt a Buskó András gyűjteménye alapján létrehozott „Vándorlások a régi lengyel hazában, Lengyelország szubjektíven” című kiállítás.
- Május 14-én az OLKÖ megtartotta soros plenáris testületi ülését.
- Május 22-én a budapesti Lengyel Templomban a templom oltalmazója, a Mindenkor Segítő Szűz Mária tiszteletére templomi búcsút tartottak, és ennek keretében elsdáldozásra is sor került.

- Május 22-én az OLKÖ Lengyel Házában megnyitották Paweł Gomółka ikonfestő „Az ikonok lelke felé” című kiállítását.

Mi várható?

- Június 24-én 11 órakor a budapesti Millenáris Parkban emlékünnepe lesz az 1956-os poznańi felkelés kirobbanásának 55. évfordulója alkalmából.
- Június 25-én Tokajon Szent László napi ünnepség lesz a Polónia részvételével, melynek keretében Magyarország szimbolikusan átadja az Európai Unió elnökségét Lengyelországnak.
- Június 26-án a magyarországi lengyelség védőszenije, Szent László napja alkalmából a budapesti Lengyel Templomban szentmisével egybekötött Úmapi ünnepség lesz. A nap további részében a Magyarországi Lengyelség Napja ünnepi rendezvényeinek a szervező OLKÖ székháza (Bp. X. kerület, Állomás utca 10.) ad helyet.
- Június 27-e és 30-a között - A Lengyel Magyar Összetartozás Egyesülete kezdeményezését megvalósítva - egy Krakkóba, Sary Sączba és Częstochowába tartó zárandoklat keretében magyar zárandokok indulnak útnak, akik Jasna Góráról a budapesti Bazilikába hozzák a Częstochowai Szűzanya képének a másolatát.
- Június 30-án Balatonbogláron és Balatonlellén Lengyel Nap lesz a Magyarok Világtalálkozója keretében.
- Július 13-án a budapesti Lengyel Templomban fatimai szentmise lesz.
- Július 17-én 12 órai kezdettel az OLKÖ Lengyel Házában lesz a „Melmopen varázsa” című színházi témájú fotókiállítás megnyitója, amely a gnieźnoi Mirosław Skrzypkowski munkáiból lett összeállítva.
- Július 23-án és 24-én a X. kerületi LKÖ Derenkre szervez zárandok-kirándulást.

- Július 24-én Derenken a hagyományos lengyel búcsú lesz.
- Július 24-én a budapesti Lengyel Templomban szent Kristóf ünnepe alkalmából hagyományosan sor kerül a közlekedési eszközök megszentelésére.
- Tájékoztatásul közöljük, hogy július 1. és 31. között szabadság miatt zárva lesz a budapesti Bem J. LKE és a Magyarországi Lengyelség Múzeuma és Levéltára.

Figyelem: A szerkesztőség a fent említett programokban bekövetkezett változásokért nem vállal felelősséget.

(b)

Két nap Derenken 2011. 07. 23-24.

Szeretettel meghívjuk Önt és kedves családját az évente megrendezésre kerülő derenki búcsúra, amelyet aktív pihenés céljából egy napos környékbeli gyalogtúrával kötünk össze.

Érdekes programok és vonzó látványok hamarosan! (Utazás autóbusszal, vacsora, szállás - jelentkezni korlátozott létszámban lehet.)

Információ:
Kőbányai Lengyel Kisebbségi Önkormányzat, Alfred Wtulich,
tel.: +3620/995-98-40,
a.wtulich@hdsnet.hu

A PW ÉS A GP ELŐFIZETÉSE

A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2011. évre:

- egyéni előfizetőknek (egy példány) - 4.000 Ft/év;
- közösségi előfizetőknek (önkormányzatok, 5 példány) - 20.000 Ft/év.

Ha szükség akad a már megjelent számok visszamenőleges előfizetésére (2010-re vagy korábban), azt hasonló feltételekkel tehetik meg.

A szerkesztőség elfogad nagyobb előfizetői összegeket is úgy magánszemélyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi kondíciójuk lehetővé teszi.

A szerkesztőségnek felajánlott pénzügyi támogatást a Lapkiadás nevű számlára a K&H bankban lévő számlára kell utalni:

10400157-00026536-00000004

A „Közlemény” rovatba kérjük beírni: „Lapkiadás támogatás” Országos Kisebbségi Önkormányzat.

A csekket mellékeljük, de igényelhető levélben is, illetőleg telefonon, valamint helyben, az OLKÖ irodájában és a PW szerkesztőségében.

Polski wkład w „boską maszynę”

Naukowcy z Politechniki Krakowskiej budują elementy Wielkiego Zderzacza Hadronów w ośrodku CERN. Uczelnia podpisała umowę o współpracy. Jesteśmy bardzo zadowoleni z 20-letniej już współpracy z Politechniką. Potrzebujemy dalszego wsparcia jej inżynierów i mechaników – mówił w Krakowie reprezentujący Europejską Organizację Badań Jądrowych CERN dr Thomas Pettersson. Politechnika Krakowska podpisała kolejne porozumienie, dzięki któremu jej najzdolniejsi wychowankowie będą mogli zdobywać doświadczenie w szwajcarskim ośrodku CERN. Właśnie tam działa Wielki Zderzacz Hadronów (LHC). Jest to ogromne urządzenie, dzięki któremu naukowcy obserwują zderzenia cząstek. Zderzacz, zwany czasem boską maszyną, to największe i najbardziej skomplikowane urządzenie w dziejach nauki. Stał się już nawet elementem popkultury. Don Brown w książce „Anioły i demony” opisał go jako urządzenie wytwarzające antymaterię użytą do walki z Watykanem. Element tej maszyny został kilka lat temu zbudowany przez doktorantkę krakowskiej uczelni Monikę Sitko.

Czy wypali letni sezon w Kołobrzegu

Po spektakularnej akcji saperów miasto ma najbezpieczniejszą plażę w kraju.

Ogrodzona plaża z tablicami „Uwaga, niewybuchy”, cztery miesiące poszukiwań, kilkudziesięciu saperów ze specjalistycznym sprzętem. Efekt? Ponad 5 km wybrzeża prześwietlonego i zrytego na głębokość 2,5 m, z finałem tuż przed rozpoczęciem sezonu letniego.

– Wydobylśmy 150 niebezpiecznych przedmiotów, w tym dwa szczególnie groźne pociski moździerzowe z ładunkami i zapalnikami – podsumowuje kpt. Jacek Kwiatkowski, rzecznik 8 Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu, której żołnierze przeczesują ostatnie kilkadziesiąt metrów plaży. – Teren został zbadany bardzo dokładnie. Jest gwarancja, że nic już w nim nie zalega – zapewnia. Wśród groźnych przedmiotów było 99 niewypalów i niewybuchów, głównie amunicja do broni ręcznej. Jednak saperzy najczęściej wykopywali fragmenty stalowych konstrukcji, drewniane belki, kawałki blach, śruby, a nawet felgi samochodowe. – Niekiedy mówią, że w plażu było więcej kapsli po piwie niż niewybuchów – ironizuje Ryszard Woźniak, prezes Regionalnego Stowarzyszenia Turystyczno-Uzdrowiskowego i właściciel ośrodka wypoczynkowego Verano. – Ale za to Kołobrzeg ma dziś najbezpieczniejszą plażę w kraju.

Werdykt jury zaskoczył widzów i krytyków

Złote Lwy XXXVI Festiwalu Polskich Filmów – dla „Essential Killing”, a serce publiczności – dla „Róży”. Zakończony wczoraj festiwal od początku zapowiadał się rewolucyjnie. Nowy dyrektor artystyczny Michał Chaciński podjął ryzykowną decyzję, stawiając na bardzo ostrą selekcję filmów. I wygrał. 12 tytułów, które trafiły do konkursu, stało się piękną wizytówką polskiego kina – różnorodnego, bogatego w indywidualność i obiecującego na przyszłość, bo promującego bardzo interesujących debiutantów. Międzynarodowe jury najwyższymi laureatami wyróżniło filmy uniwersalne, które już wcześniej odniosły sukces za granicą. „Essential Killing” Jerzego Skolimowskiego we wrześniu ubiegłego roku wyjechał z dwiema nagrodami z Wenecji, zdobywca Srebrnych Lwów „Sala samobójców” Jana Komasy została świetnie przyjęta w sekcji Panorama Special w Berlinie, a uhonorowany Nagrodą Specjalną Jury „Młyn i krzyż” jest wręcz rozrywany przez festiwale i muzea na całym świecie.

Największym przegranym filmem festiwalu jest „Róża” Wojciecha Smarzowskiego, która w Gdyni była zdecydowanym faworytem. Zdobyła laury dziennikarzy, publiczności, dyskusyjnych klubów filmowych i festiwali kina polskiego za granicą. Ten wstrząsający obraz o powojennych dziejach Mazur, nad którymi przetacza się historia, nielatwo jest jednak zrozumieć obokkrajowcom. Moi koledzy, krytycy z Wielkiej Brytanii czy Węgier dobrze odbierali opowieść o miłości rodzącej się na zgliszczach, między ludźmi wypalonymi i prze-

granymi, ale gubili się w kłębowisku losów Niemców, Sowietów, autochtonów, przesiedleńców z Buga.

W przeciwieństwie dla nas Polaków „Róża” jest ogromnie ważna. To przecież znakomita próba rozliczenia się z naszą przeszłością. Żal, że została pominięta w werdykcie. Rodzi się pytanie, czy jury międzynarodowe sprawdza się na krajowym festiwalu.

Jedyna nagroda, jaką jury obdarowało „Różę”, przypadła odtwórcy głównej roli męskiej Marcinowi Dorocińskiemu, który dostał najgorętsze brawa podczas całej gali zamykającej festiwal.

Napowietrzną koleją do Zakopanego w pół godziny

Obietnica tej inwestycji na razie brzmi jak bajka, bo podróż z Krakowa do Zakopanego mogłaby trwać jedynie 30 minut.

Taką ofertę złożyła właśnie władzom Zakopanego amerykańska firma EagleRail, która od lat buduje napowietrzną kolejkę w wielu krajach, m.in. we Francji i w Brazylii. To mogłoby dla kierowców oznaczać koniec wielogodzinnych korków na zakopanie. Przedstawiciele amerykańskiej firmy prezentowali swoje projekty na wspólnym posiedzeniu radnych komisji gospodarki komunalnej zakopiańskiej gminy i starostwa tatrzańskiego. Zapowiadają komunikacyjną rewolucję. Wagoniki takiej kolei, mogącej zabrać do 120 pasażerów, są podwieszane na wysokości ok. 5 metrów, na specjalnych słupach. W ofercie są jednak także znacznie mniejsze wagoniki. Są one w stanie odjeżdżać co trzy minuty i docierać z Zakopanego do Krakowa w ciągu zaledwie 30 minut. W dodatku kolejka jest ekologiczna, a inwestycja nie oznacza, iż trzeba będzie wysiedlić część mieszkańców Podhala, co było problemem przy budowie dróg. Trasa napowietrznej kolei miałaby częściowo pokrywać się z rejonem zakopanki, a częściowo biec po istniejących torach kolejowych. Jak informuje „Gazeta Krakowska”, w poniedziałek inwestor ma spotkać się z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie. Firma, która prowadziła już rozmowy z resortem infrastruktury, obiecuje, że zbuduje napowietrzną kolejkę w pięć lat od podpisania kontraktu. Koszty inwestycji ocenia na ok. 30 mln dolarów za milę, łącznie – ok. 1,8 mld złotych. Prędkość takiego superociągu to od 135 do 200 km na godzinę. Na razie zwykły pociąg z Krakowa do Zakopanego jedzie ponad cztery godziny.

Będzie nas mniej, za to będziemy starsi

Za 50 lat co ósmy mieszkaniec Wspólnoty Europejskiej będzie liczył 80 i więcej lat. Raport na temat starzenia się społeczeństwa Unii opublikował na swych stronach Eurostat. Z zamieszczonej w nim projekcji wynika, że w ciągu najbliższych 25 lat przybędzie mieszkańców Unii Europejskiej – z 501 mln na początku 2010 roku do 525 mln w 2035. Jednak już po 2040 roku, kiedy we Wspólnocie będzie mieszkać 526 mln ludzi, unijna populacja zacznie się kurczyć i sięgnie zaledwie 517 mln w 2060 roku. Eurostat zaznacza też, że jednocześnie gwałtownie przybędzie ludzi starych – za 50 lat jedna trzecia z nas będzie już liczyć ponad 65 lat, dziś odsetek ludzi żyjących w unii w tym wieku stanowi 17 proc. Niestety, problem ten dotyczyć będzie także Polski – z prognoz unijnego biura wynika, że 65. rok życia za pół wieku przekroczy aż 34,5 proc. rodaków (obecnie 13,5 proc.). Lepsza od nas tylko Łotwa (35,7 proc.) i Rumunia (34,8 proc.).

Walczmy z korupcją

Gdyby Unia była państwem, w rankingu najbardziej skorumpowanych krajów świata zajęłaby okolice 30. miejsca, tuż nad Botswaną i Portoryko – pisze komisarz UE do spraw wewnętrznych.

Europa nigdy nie była tak otwarta i przejrzysta jak dziś. Zawdzięczamy to w dużej mierze przemianom demokratycznym, jakie miały miejsce w ostatnich dziesięcioleciach. Równocześnie jednak czterech na pięciu obywateli europejskich uważa, że korupcja stanowi poważny problem w ich kraju, a dane przekazywane przez Transparency International

wskazują, że co 20. obywatel wręcz w ubiegłym roku łapówkę. Nie ulega wątpliwości, że wojna z korupcją w UE wymaga jeszcze wiele pracy. Do skutecznej walki z tym problemem potrzebne są przede wszystkim przejrzystość, odpowiedzialność i uczciwość. Dlatego też Komisja Europejska postanowiła dziś stworzyć specjalny unijny mechanizm monitorowania i oceny – sprawozdanie o zwalczaniu korupcji w UE. W sposób uczciwy i bezpośredni przedstawiony w nim zostanie stan działań antykorupcyjnych – ich mocne i słabe strony, porażki i osiągnięcia – w 27 państwach członkowskich UE. Sprawozdanie to będzie przygotowywane przez Komisję na podstawie różnorodnych sprawozdań ekspertów i innych źródeł. Będzie publikowane co dwa lata, począwszy od 2013 r.

Strategiczne informacje wyciekły z MF

Kluczowe informacje dotyczące operacji Międzynarodowego Funduszu Walutowego znalazły się w rękach hakerów. Na razie nie są znane rozmiary szkód – informuje fundusz. Przedstawiciele Międzynarodowego Funduszu Walutowego przyznali, że dane z ich organizacji znalazły się w niepowołanych rękach. To efekt ataku hakerów, którzy pół roku temu wdarli się do systemu MFV. Wiadomo, że uzyskali dostęp do informacji, jakie mogą spowodować znaczne zamieszanie na rynkach. Wręcz ich zalamanie. Całą łączność z funduszem natychmiast zerwał Bank Światowy. – Wznowimy ją, kiedy będą znane rozmiary nadużyć w MFV – informował rzecznik Banku Światowego. Rozmiary szkód na razie jeszcze nie zostały oszacowane, wiadomo jednak, że są bardzo poważne.

Opracowała: Barbara Soboltyńska
Rzeczpospolita i Polskie Radio, 05.05.-06.06.2011.

WAŻNE ADRESY / FONTOS CÍMEK

ciąg dalszy ze str. 3 / folytatás a 3. o.-ról

Stołeczny Samorząd Mniejszości
Polskiej na Węgrzech
1054 Budapeszt, Akadémia u. 1-3.
Tel.: (+36-1)332-1979,
fax: (+36-1)302-5116
flko@t-online.hu

Ambasada Polska w Budapeszcie
1068 Budapeszt, Városligeti fasor 16.
Tel.: (+36-1)413-8200
secretary@polishemb.hu

Instytut Polski w Budapeszcie
1065 Budapeszt, Nagymező u. 15.
Tel.: (+36-1)311-5856,
Fax: (+36-1)331-0341 • info@polinst.hu

Szkolny Punkt Konsultacyjny -
Szkoła Polska
przy Ambasadzie RP w Budapeszcie
1025 Budapeszt, Törökútsz út 15.
Tel./fax: (+36-1)326-8306,
tel.: 06-70-701-3847
polish_school@gazeta.pl

Polska Organizacja Turystyczna
1075 Budapeszt, Károlyi krt. 11.
Tel.: (+36-1)269-7809,
Fax: (+36-1)269-7810
budapestpot.gov.pl

Program radiowy:
„Magazyn Polski” – emisja w soboty,
godz. 13.30 MR4 (fale średnie 873 kHz)
Redakcja Polska „Magyar Rádió” Rt.
1800 Budapeszt, Brody S. u. 3-5.

Polonijna strona internetowa:
www.p Polonia.hu

„Świeżo upieczony” kapitan Ernest Niżałowski
z młodzieżą
(Redakcja składa gratulacje!)
Fot.: Barbara Pál



Wystawa „Polska subiektywnie” (w środku autor); str. 11.
Fot.: Zsolt Dessewffy

Okrągły jubileusz Haliny Dobos; str. 9.
(Redakcja składa gratulacje!)
Fot.: Barbara Pál



Zakończenie roku szkolnego OSP; str. 18.
(Z prawej dyr. Ewa Słaba Rónay)
Fot.: Hanna Bíró



Zakończenie roku szkolnego OSP; str. 18.
Fot.: Hanna Bíró



Kraków (fragment) patrząc z Wawelu • Zdjęcie: András Kemény